

21 August 2013

Dr Eng. Jan Pająk

"Web pages of Jan Pająk - [humanity.pdf](#)"

(i.e. a PDF brochure with the content of web page named [humanity.htm](#) and entitled

"Totaliztic recipes for the improvement of the world"

Wellington, New Zealand, 2013,

ISBN 978-1-877458-69-9.

Copyright © 2013 by Dr Eng. Jan Pająk.

All rights reserved. No part of this brochure may be reproduced, stored in a database or retrieval system, transmitted, or distributed in any form or by any means, electronic, mechanical, photocopying, recording, or otherwise, without the prior written permission from the author or a person legally authorized to act on his behalf. From the obligation of getting such a written permission are only released those who would like to prepare a single copy of this monograph for their personal use oriented towards the increase of their knowledge and who fulfil the condition that they will not use the copy prepared for any professional purpose or for accomplishing material gains, and also that they copy the entire brochure - including the title page, all items, all illustrations, and all enclosures.

Date of the latest update of the web page presented in this brochure is provided above in the top-left corner. (Note that in case of having access to several copies of this brochure, it is recommended to read the copy which has the latest date of amendment.)

This PDF brochure publishes the text of the web page authored by Dr Eng. Jan Pająk, indicated in the title of it. In turn the author's web pages are forms of fast reporting to the readers results of scientific research accomplished by the author of this brochure. The author is aware, that this research, and the results, are unique, as no-one in the entire world undertook earlier research of topics elaborated in this brochure. Therefore ideas which this brochure presents are the intellectual property of the author of this brochure. All ideas, theories, inventions, discoveries, explanations, descriptions, etc., published here, which have documentary or evidential value, are presented accordingly to standards applicable for scientific publications (reports). A special attention the author has given to the requirement of repetitiveness, i.e. that on the basis of this brochure any professional scientist or hobby investigator who would like to verify, repeat, or extend the author's research should be able to recreate his work and arrive at the same or very similar results and conclusions.

This brochure is another one from a series of similar brochures in PDF, offered free of charges to interested readers through the totaliztic web page named [text 11.htm](#) - which disseminates PDF versions of most significant and most widely read web pages by the author. The topic of this brochure is represented also in the newest [monograph \[1/5\]](#) with following editorial details:

Pająk J.: "Advanced Magnetic Devices",
Monograph, Wellington, New Zealand, 2007, 5th edition,
in 18 volumes, ISBN 978-1-877458-01-9.

Contact addresses to the author valid in 2013 – i.e. during the preparation of this brochure:

[Dr Eng. Jan Pająk](#)

P.O. Box 33250, Petone 5046, NEW ZEALAND

Email: janpajak@gmail.com

Each time when I open a television set and see increasingly doomed picture of the world which rolls down into the pit of evil, I dream of happy humanity and Earth. I dream that people are able to live in mutual harmony and not murder mutually each other under some immoral excuses. I also dream that every inhabitant of Earth have guaranteed a job and decent earning, so that he or she does not need to be afraid what is going to happen tomorrow. I dream that people obtain opportunity to live in peace amongst similar to themselves, without someone emphasizing continuously their differences in comparison to other people, nor without problems which stem from these differences. I dream that everyone without obstacles could state and implement moral ideas in which he or she believes, while other people would NOT compete in holding these ideas back when they are unable to prove that these ideas are immoral. Analysing my dreams I realise, that accomplishing all of them is not only realistic, but also very simple. After all, we have in our disposal the enormously moral, peaceful, constructive, and progressive philosophy called totalizm (the one spelled with letter "z")

inside). In turn this philosophy indicates to us for a long time how exactly all these goals could be accomplished. This web page presents such totaliztic recipes indicating how our personal, family, social, and political lives could be **improved** in a simplest possible manner, thus enabling us to accomplish the goals described above.

Part #A: Introductory information of this web page:

#A1. Goals of this web page:

Głównym celem niniejszej strony jest zaprezentowanie konkretnych metod poprawy sytuacji ludzi na Ziemi, które to metody zaproponowane zostały przez nową naukę zwaną "nauką totaliztyczną" (tj. przez tę naukę która bada rzeczywistość z filozoficznego podejścia "a priori" opisywanego dokładniej w punkcie #C1 strony o nazwie [telekinetyka.htm](#) oraz w punkcie #A2.6 strony o nazwie [totalizm_pl.htm](#), a która to nauka wprowadza realną szansę na poprawę sytuacji ludzkości poprzez wyeliminowanie "monopolu na wiedzę" nadużywanego przez dotychczasową starą i błędną "ateistyczną naukę ortodoksyjną").

#A2. Historia niniejszej strony:

Motto: "Ludzkość będzie cierpiała przez tak długo, aż ludzie zrozumieją, że są celowo stworzeni jako wysoce niedoskonalani, oraz kiedy do każdej procedury ludzkiego działania powprowadzają oni poprawki nastawione na kompensowanie ludzkich niedoskonałości."

Sformułowanie niniejszej strony było moją reakcją na ustalony w trakcie wędrówki po świecie fakt, że każde społeczeństwo na Ziemi jest trapiione przez niemal zawsze ten sam zbiór problemów wynikających z ludzkiej niemoralności, łakomstwa, agresji, żądzy władzy, unikania odpowiedzialności, itd., itp. Pierwsze

sformułowanie tej strony opublikowałem więc już 15 listopada 2005 roku. Niestety, w tamtym pierwszym sformułowaniu byłem w sytuacji lekarzy przed czasem odkrycia przez ludzi faktu istnienia bakterii i wirusów. Znaczący, wiedziałem że ludzkość jako całość jest chora, wiedziałem też że niektóre posunięcia stanowią efektywne lekarstwa na symptomy tej choroby. Stąd byłem w stanie postulować użycie tego co eliminuje te symptomy, jednak NIE byłem w stanie wskazać powodów choroby ani metody jak wyeliminować te powody.

W 2007 roku doświadczyłem jednak przełomu w swoim myśleniu - nad którym jednak NIE będę tutaj się rozwodził, bowiem przełom ten opisałem już dokładniej aż na całym szeregu swoich publikacji (np. patrz końcowa część podrzdziału W4 z tomu 18 mojej najnowszej monografii [1/5]). Jednym z następstw tego przełomu w myśleniu było stopniowe odkrycie, iż **źródłem wszelkich problemów ludzkości jest wrodzona niedoskonałość ludzi celowo wpisana w ich naturę i połączona z takimi procedurami ludzkiego działania, jakby ludzie byli absolutnie doskonali**. W rezultacie tego odkrycia przeformułowałem niniejszą stronę do jej obecnego sformułowania, w którym zawarte są konkretne wytyczne filozofii totalizmu jakie poprawki na ludzką niedoskonałość powinny zostać wprowadzane do wszelkich procedur ludzkiego działania.

Część #B: Dlaczego ludzkość zablądziła:

#B1. Absolutny "monopol na wiedzę" wyrosłej na błędnych filozoficznych fundamentach starej tzw. "ateistycznej nauki ortodoksyjnej", oraz następstwa tego monopolu:

Aż na całym szeregu totaliztycznych stron staram się zwracać uwagę ludzi, iż jednym z najbardziej niszczycielskich organizacji na Ziemi są tzw. **monopole** (a także bazujące na "zmowach" ich wersje zwane "kartelami"). Oprócz punktu #H1 na niniejszej stronie, na owo niszczycielskie działanie monopolu zwracam także uwagę m.in. w punkcie #F1 strony o nazwie rok.htm, w punkcie #C5 i #B5 strony o nazwie seismograph.pl.htm, w punkcie #D5 strony o nazwie fruit.pl.htm, w punkcie #C1 strony o nazwie telekinetyka.htm, w wielu krajach świata stało się już nielegalne.) Tymczasem ta oficjalna, stara "ateistyczna nauka ortodoksyjna" jest rodzajem "pałacu na lodzie". Zbudowana ona bowiem została na filozoficznie błędnych fundamentach tzw. "brzytwy Occam'a" opisywanej dokładniej w punktach #F1.1 i #F2 totaliztycznej strony o nazwie god istnieje.htm, oraz tzw. podejścia "a posteriori" do badań (czyli

podejścia "od skutków do przyczyny"). Owa "brzytwa Occam'a" zmusza oficjalną naukę ziemską do "wycięcia Boga" ze swoich rozważań oraz do codziennego stosowania owego podejścia do badań przez filozofów zwanego "a posteriori" (które to podejście ogranicza możliwości poznawcze nauki - np. zupełnie uniemożliwia jej poznanie Boga). Jej więc niedoskonałości wynikające z faktu że nauka ta jest "monopolem", są dodatkowo zwielokrotniane faktem, że nauka ta została ufundowana na filozoficznie błędnych fundamentach filozoficznych. Ponieważ zaś taka dogłębnie błędna nauka rządzi i ukierunkowuje praktycznie każdy aspekt życia ludzkości, nic dziwnego że ludzkość zbłądziła aż tak mocno jak obecnie widzimy to dookoła siebie.

Jednym z następstw objęcia kontroli nad życiem ludzkości przez całkowicie błędną naukę, jest że nauka ta obrosła całym zbiorem najróżniejszych nawyków, postaw, zwyczajów, itp. - które sprowadzają ludzi na manowce. Kilka reprezentantów owego zbioru omówione zostało w punkcie #C2 strony o nazwie [cooking_pl.htm](#). Jednym z najbardziej groźnych dla ludzkości jest "kultura kłamania" i kultura fałszywej tzw. "naukowej moralności" jaką ta ateistyczna nauka wdraża do codziennego życia - po więcej szczegółów patrz punkt #B2 na stronie [morals_pl.htm](#).

#B2. Nowa nauka totaliztyczna i jej zasada "jeśli kogoś naprawdę się kocha i szanuje, wówczas daje mu się szansę na postęp i na udoskonalenia siebie poprzez ujawnianie mu prawdy i tylko prawdy":

Na szczęście, istnieje wyjście z pułapki "kultury kłamstwa" w jaką wpędma ludzkość stara "ateistyczna nauka ortodoksyjna". Wyjściem tym jest oficjalne ustanowienie nowej "nauki totaliztycznej", która oparta została na zupełnie odmiennych fundamentach filozoficznych (tj. na [filozofii totalizmu](#)) i która praktykuje zupełnie odmienne podejście do badań - przez filozofów zwane "a priori". Jedną z zasad tej nowej nauki jest, że eliminuje ona "kulturę kłamstwa" poprzez uświadamianie ludziom faktu, że **bez poznania prawdy NIE ma postępu** - po szczegóły patrz punkt #F1 strony o nazwie [totalizm_pl.htm](#). Z kolei uświadomienie tego faktu pozwala ludziom zrozumieć, że **jeśli kogoś naprawdę się kocha i szanuje, wówczas stara się dać mu szansę na udoskonalenie poprzez mówienie mu prawdy i tylko prawdy**. (Odnotuj jednak, że jak w każdej sprawie, totalizm także zaleca aby stosować ową zasadę w sposób inteligentny, jaki NIE naraża na niebezpieczeństwo owej osoby mówiącej prawdę. **Jeśli bowiem jest wiadomym, że dany ktoś kogo Kochamy, na słowa prawdy typowo odpowiada represjami, wówczas totalizm rekomenduje aby jednak milczeć, lub aby ujawniać mu prawdę w sposób nienarażający na represje**. Wszakże totalizm nakazuje, że "tylko te idee są

warte naszego poparcia, które wymagają aby dla nich żyć i się rozwijać, a NIE cierpieć lub umierać".)

Część #C: Dlaczego Bóg stworzył niedoskonałych ludzi:

#C1. Za każdym działaniem Boga kryją się nadrzędne powody i cele:

Ludzie w swoich działaniach nadal czasami błędzą bez celu. Tymczasem jeśli przeanalizuje się postępowanie Boga, wówczas się okazuje że za wszystkim co Bóg czyni kryje się dobrze zdefiniowany, nadrzędny cel i powody. Taki cel wytyczał również i powody dla których Bóg stworzył człowieka, zaś obecnie zarządza istnieniem i losami całej ludzkości.

#C2. Nowa "nauka totaliztyczna" ustaliła, że celem stworzenia ludzi przez Boga jest "przysparzanie wiedzy":

Nowa "nauka totaliztyczna" ustaliła m.in. jaki był ów nadrzędny cel i powody dla których Bóg stworzył człowieka i ludzkość. Celem tym okazało się nim być "**przysparzanie wiedzy**" niezbędne dla nieustannego rozwoju inteligentnego wszechświata. Z uwagi na wyjątkową istotność filozoficzną celu Boga w w stworzeniu człowieka, cel ten omawiany jest i dyskutowany aż na całym szeregu totaliztycznych opracowań. Przykładowo, dalsze informacje na jego temat podane są m.in. w podrozdziałach A3, A3.1, A3.2 i A7 z tomu 1, oraz NF5 z tomu 12, mojej najnowszej [monografii \[1/5\]](#). Skrótowo cel ten omawiany jest także m.in. w punkcie #B2 i #B4 totaliztycznej strony o nazwie [will_pl.htm](#), w punkcie #B1 totaliztycznej strony o nazwie [antichrist_pl.htm](#), w punktach #B4 i #C1 strony o nazwie [tornado_pl.htm](#), w punkcie #F1 strony internetowej [wroclaw.htm](#), oraz w punktach #B4, #C1, #C2, #C6 i #K1 totaliztycznej strony o nazwie [tornado_pl.htm](#).

#C3. Wysoce niedoskonali ludzie

"przysparzają wiedzę" efektywniej niż ludzie doskonali:

Jak każdy zapewne jest tego świadomym, **aby przysparzać wiedzę koniecznym jest popełnianie błędów**. Jednak ludzie którzy są już doskonali NIE popełniają błędów, a stąd NIE przysparzają wiedzy. Dlatego aby móc przysparzać wiedzę, Bóg zmuszony był stworzyć ludzi aż tak niedoskonałych jak to tylko było możliwym. Wszakże tylko wysoce niedoskonali ludzie popełniają dużo błędów, a stąd umożliwiają najefektywniejsze przysparzanie wiedzy.

Fakt, że Bóg stworzył wysoce niedoskonałych ludzi, ma poważne następstwa dla ludzkości. Przykładowo, aby poprawiać swój los, w każdą procedurę swego działania ludzie muszą wbudować poprawkę na własną niedoskonałość - w przeciwnym wypadku realizacja owej procedury da niewłaściwe wyniki.

#C4. Wszelkie problemy ludzkości wynikają z faktu, że w swoim postępowaniu ludzie błędnie zakładają że są doskonali:

Niestey, jeśli przeanalizować procedury działania ludzi, okazuje się że niemal każda z nich jest ciągle tak zaprojektowana i realizowana, jakby ludzie byli absolutnie doskonali. Z kolei działanie przy założeniu że ludzie są doskonali, prowadzi do nieustannych porażek, błędów, pomyłek, cierpień, niesprawiedliwości, itp. Dlatego jest ogromnie istotne, aby tak szybko jak to możliwe, ludzie wypracowali efektywne poprawki do swoich procedur działania, tak aby następstwa ludzkiej niedoskonałości wreszcie zaczęły być eliminowane i neutralizowane.

Część #D: Co się stanie jeśli ludzkość NIE zmieni swoich nawyków, nie wypracuje wymaganych poprawek dla swoich metod działania, oraz dalej będzie podążała obecną drogą:

#D1. Na końcu drogi którą ludzkość obecnie podąża czeka samozagłada:

Ludzkość obecnie się zachowuje jak autobus z kierowcą zaślepionym tym co wypił lub zażył. Jeśli NIE zmieni ona swoich działań wówczas przyszłość jest już jasno widoczna. Będzie nią samozagłada. Taka samozagłada jest zresztą przewidziana dla ludzkości starymi polskimi przepowiedniami - po szczegóły patrz punkt #H1 na stronie o nazwie [przepowiednie.htm](#). Przepowiednie te stwierdzają, że "ludzie sami sprowadzą na siebie taką zagładę i wyludnienie, że potem człowiek będzie całował ziemię w miejscu gdzie zobaczy ślady innego człowieka".

Część #E: Jak "uwypuklanie ludzkiej niedoskonałości" oraz branie "poprawki na ludzką niedoskonałość" we wszystkim co czynimy, jest w stanie ponaprawiać i stopniowo wyeliminować wszelkie ludzkie problemy:

#E1. Ludzkość będzie błędziła, upadała i samowyniszczała się przez aż tak długo, aż ludzie nauczą się naprawiać skutki ludzkiej niedoskonałości:

Nieuświadamiane założenie że "ludzie są doskonali" wpisane w praktycznie każdą procedurę ludzkiego działania prowadzi do sytuacji że niemal każde działanie kończy się porażką i czymś nieszczęściem. Ten stan będzie trwał aż tak długo, aż ludzie wypracują i wdroszą w życie poprawki na swoją niedoskonałość.

#E2. Generalna procedura udoskonalania i

naprawy sytuacji ludzkości:

Generalna procedura udoskonalania i naprawy sytuacji ludzkości dałaby się zdefiniować następującymi słowami: **w każdą procedurę działania ludzi należy wbudować najróżniejsze zabezpieczenia i poprawki jakich celem będzie neutralizowanie następstw ludzkiej niedoskonałości.**

#E3. Konkretny przykład wskazywany przez "naukę totaliztyczną" jak ludzkość może naprawić "kulturę nieodpowiedzialności i kłamstwa" ugruntowywaną przez "ateistyczną naukę ortodoksyjną":

Konkretny przykład jak w rzeczywistym życiu należy wbudować zabezpieczenia i poprawki na ludzką niedoskonałość, wypracowany został przez naukę totaliztyczną dla obecnej "kultury nieodpowiedzialności i kłamstwa" praktykowanej i ugruntowywanej przez dotychczasową "ateistyczną naukę ortodoksyjną" badającą rzeczywistość z błędnym podejściem "a posteriori". Zabezpieczenie to jest bardzo proste. Wymaga ono tylko aby dotychczas monopolistycznej oficjalnej nauce dodać efektywną "konkurencję" poprzez oficjalne ustanowienie jeszcze jednej nauki, tj. "nauki totaliztycznej" która prowadzi swoje badania przy odmiennym podejściu "a priori". Wszakże po oficjalnym stworzeniu takiej konkurencji, obie nauki będą wzajemnie "patrzyły sobie na ręce" oraz stopniowo eliminowały swoje niedoskonałości. Więcej informacji na temat konieczności oficjalnego stworzenia takiej "konkurencji" dla dotychczasowej nauki zawiera m.in. punkt #C1 na stronie o nazwie [filozofia totalizmu](#) jest kluczem do moralności."

Bóg jest nieporównanie bardziej rozumny od ludzi. W swojej nieograniczonej mądrości Bóg już dawno odnotował, że ludzie mogą wieść szczęśliwe i spełnione życie tylko jeśli w swoim postępowaniu wypełniali oni będą cały szereg określonych wymagań i zasad. Dlatego Bóg zdefiniował te zasady i wymagania i przekazał je ludziom w treści nakazów religijnych. My ludzie ów zbiór nazywamy "moralnością" - co wyjaśnia szczegółowiej punkt #B5 na stronie o nazwie [morals.pl.htm](#).

#F2. "Brzytwa Occam'a" jako najszkodliwszy postulat filozoficzny w

dziejach ludzkości:

Niestety, ludzie "wygolili" Boga ze swojego życia za pośrednictwem filozoficznej doktryny znanej w świecie pod nazwą "**brzytwy Occam'a**" - opisywanej dokładniej w punktach #F1.1 i #F2 totalizycznej strony o nazwie [god istnieje.htm](#). W rezultacie tego "zgolenia Boga z siebie", dotychczasowa oficjalna nauka stała się nauką całkowicie ateistyczną - stąd jej popularna nazwa "ateistyczna nauka ortodoksyjna" wyjaśniona już w punkcie #B1 powyżej. Ponieważ zaś nauka jest wiodącą siłą w życiu ludzkości, razem z nauką ateistyczną stała się także całą ludzkość. Po zaś zaakceptowaniu "ateizmu jako swojej codziennej religii", ludzkość zaczęła eliminować z życia niemal wszystko to co Bóg jej nakazywał z pomocą religii - czego wynikiem stał się upadek moralności. W rezultacie, np. wszystko to co Jezus kiedyś czynił, w dzisiejszych czasach jest już nielegalne i karalne przez prawo - co dokładniej wyjaśnia punkt #G3 strony o nazwie [przepowiednie.htm](#).

#F3. W świecie w którym działają "prawa moralne" zaś "moralność" jest definiowana jako "wymagania i zasady życiowe nakazywane ludziom przez Boga", odwrócenie się od Boga wnosi nieobliczalnie katastroficzne konsekwencje:

Powyższe wyjaśnia, że adoptowanie przez oficjalną naukę "brzytwy Occam'a" do swoich fundamentów filozoficznych, całkowicie zrujnowało moralność ludzkości. Z kolei ruina ludzkiej moralności zniszczyła ludzką zasobność i poziom życia na Ziemi.

#F4. Oficjalne ustanowienie "nauki totalizycznej" przywróci równowagę i moralność do życia ludzkości:

Aby przywrócić teraz ludzkości moralność i balans, konieczne jest oficjalne powołanie "nauki totalizycznej" - tak jak wyjaśnił to już punkt #E3 tej strony.

Część #G: "Kultura kłamania" jako jedno z najważniejszych źródeł zła na Ziemi:

#G1. Dlaczego ludzkość "tkwi po uszy" w "kulturze kłamania":

Ludzka potrzeba uznania innych i wysłuchiwanie pochwał, połączona z wysoką niedoskonałością ludzi, powoduje że tam gdzie jest brak merytu dla wypowiedzenia pochwały, ciągle ludzie chwalą poprzez zwykłe kłamanie. Stąd kłamstwa pojawiły się w praktycznie niemal każdym wypowiedzianym zdaniu. "Jak pięknie Pani dziś wygląda", "życzę Panu dobrego dnia", "do następnego spotkania", itd., itp. Kłamstwa są obecnie tak powszechne, że przestaliśmy je odnotowywać kiedy są wypowiedane. Są zaś one już aż tak mocno wpisane w obecną kulturę ludzką, że przestaliśmy czuć zażenowanie kiedy je wypowiadamy.

W rezultacie tego szerzenia zakłamania, w wielu krajach zachodnich np. w szkołach nauczycielom całkowicie zabrania się już krytykowania wyników pracy uczni - bez względu na to jak złe owe wyniki by NIE były. To z kolei odziera ludzi w poczucia krytyczności, oraz nakłania młode pokolenie do wierzenia, że ich miernota jest już doskonałością.

#G2. "Ustawy Prywatności" oficjalnie wzmacniają "kulturę okłamywania":

Upowszechnianie przyjemnie brzmiących kłamstw zamiast inspirujących do pracy nad sobą prawd, jest już stopniowo wpisywane nawet w ludzkie prawa. W chwili obecnej istnieje już aż cały szereg ludzkich praw które prześladują prawdę oraz faworyzują kłamstwo. Najpowszechniej działające takie prawa są znane pod nazwą "ustaw lub praw o prywatności". To z ich powodu np. w Nowej Zelandii sądy niemal bez przerwy utajniają nazwiska co bardziej wpływowych przestępców, pozostawiają jednak bez ochrony tożsamości ofiar tychże przestępców. Fachowo nazywa się to tam prawem do "name suppression" (tj. "utajnienia nazwiska"). W rezultacie szerokiego stosowania tego prawa, kiedy np. jakiś seksualny maniak zgwałci kobietę, wszyscy mogą poznać nazwisko zgwałconej kobiety, jednak za ujawnienia nazwiska gwałciciela grożą kary. W rezultacie zgwałcona obrywa podwójnie, najpierw od gwałciciela, potem zaś od społeczeństwa które "wytyka ją palcami". Podobnie gdyby np. jakiś wpływowy narkoman wdarł się do mieszkania bezbronnej staruszki i ją obrabował, wówczas

prawdopodobnie sąd utajniłby nazwisko owego markomana, jednak każdy mógłby poznać nazwisko owej staruszki. W rezultacie, kiedy następnym razem temu lub innemu narkomanowi zabrakłoby pieniędzy na narkotyki, wiedziałby on doskonale do kogo ma się udać aby łatwo mógł go obrabować. Owo "name suppression" przez nowozelandzkie sądy jest tam aż tak upowszechnione, że udzielane jest już nawet w przypadkach kiedy obwinieni wcale go NIE chcą otrzymać - po przykłady patrz artykuł o tytule "Name suppression a shameful farce" (tj. "Utajnianie nazwiska haniebną farsą") ze strony A26 nowozelandzkiej gazety [Weekend Herald](#), wydanie datowane w sobotę (Saturday), January 28, 2012.

Najróżniejsze prawa blokujące upowszechnianie prawdy działają też już obecnie w aż całym szeregu innych dziedzin. Drugim co do popularności obszarem w którym dają się one ludziom we znaki, to internet. Najróżniejsze kraje wprowadzają bowiem obecnie w życie coraz ostrzejsze prawa jakie ograniczają możliwość publikowania prawdy w internecie. Przykład opisu następstw działania takich praw zawarty jest m.in. w artykule "Blogger shut down over Rena posting" (tj. "blogger zamknięty za prezentacje na temat Rena") ze strony A3 nowozelandzkiej gazety [Weekend Herald](#), wydanie datowane w sobotę (Saturday), November 12, 2011.

Jeden z bardziej szokujących przykładów oficjalnego wytłumiania prawdy przez prawodawstwo i przez sądy, opisany został w artykule "Jail for juror who discovered defendant's rape case on net" (tj. "Kara więzienia dla ławniczki która odkryła w internecie popełnienie gwałtu przez oskarżonego") ze strony A19 gazety [Weekend Herald](#), wydanie datowane w środę (Wednesday), January 25, 2012. W artykule tym opisywany jest przypadek kiedy ławniczka w sądzie odkryła dzięki internetowi, że dany oskarżony już uprzednio popełnił gwałt - jednak było to zatajone w danym procesie. Po uświadomieniu tego faktu sądowi, na karę więzienia została skazana owa ławniczka - a nie ów przestępca. Dla mnie ów przypadek jest już niemal symbolem parodii jaką ze sprawiedliwości uczyniły wypaczenia dzisiejszego prawodawstwa ludzkiego.

#G3. Następstwa szerzenia się "kultury kłamania":

Następstwem szerzenia się kultury kłamania jest że ludzkość zatrzymała się w rozwoju, a w niektórych obszarach cofa się już do tyłu. Wszakże **bez poznania prawdy NIE ma psotępu.**

#G4. Aby wyeliminować "kulturę kłamania" każdy musi zrozumieć korzyści z totaliztycznej zasady iż "jeśli kogoś

kochasz, daj mu szansę udoskonalania się poprzez mówienie mu prawdy i tylko prawdy":

Faktycznie mówienie kłamstw, nawet tych najbardziej niewinnych, jest wysoce szkodliwe. Dlatego warto przyjąć zasadę, że tzw. "komplementy" i "miłe słowa" (czyli rodzaje codziennych kłamstw) trzeba rezerwować tylko dla wrogów. Natomiast tym których się kocha i szanuje trzeba mówić prawdę i tylko prawdę. Tylko bowiem w ten sposób stwarza im się szansę na poprawę i własne udoskonalanie.

Część #H: "Monopole" i "kartele" oraz ludzki instynkt "wyłącznieci w posiadaniu":

#H1. Dlaczego wszelkie "monopole" i "kartele" są ogromnie niszczycielskie dla ludzi:

Nie ma na Ziemi nic społecznie bardziej niszczycielskiego niż tzw. "monopole". Wszakże monopole powodują zasiedziałość i "pójście na łatwiznę". To z kolei obniża wydajność i jakość produktów pracy, co podbija cenę i zaniża konkurencyjność. Wyższe ceny przy niższej jakości oznaczają dewaluację pieniędzy. Dewaluacja oznacza coraz droższe i trudniejsze życie. To zaś oznacza coraz większe cierpienia, niesprawiedliwość, wyzysk, ucisk, itd., itp.

Jeszcze groźniejsze od otwartych monopoli są tzw. **kartele**. Definicję kartelu można sobie poznać z dowolnej publikacji na ten temat, przykładowo ze strony dictionary.reference.com, gdzie jest on zdefiniowany w następujący sposób - cytuję w moim wolnym tłumaczeniu: "**kartel - międzynarodowy syndykat, zrzeszenie, lub zmowa uformowany specjalnie aby regulować ceny i produkcję w jakimś obszarze biznesu**" (w oryginale angielskojęzycznym: "cartel - an international syndicate, combine, or trust formed especially to regulate prices and output in some field of business.") Pod tym samym hasłem tzw. "słownik kulturalny" (tj. "Cultural Dictionary") wyjaśnia pojęcie kartel jeszcze innymi słowami, mianowicie jako "zmowa w której producenci podobnego lub identycznego wyrobu starają się uzyskać monopol na sprzedaż tego wyrobu" (w oryginale angielskojęzycznym "An association in which producers of a similar or identical product try to obtain a monopoly over the sale of the product.")

Wyjaśniając powyższe naszymi słowami, "kartel" jest to rodzaj sekretnej "zmowy" pomiędzy kilkoma instytucjami lub businessami, które powinny ze sobą "konkurować", jednak które formują rodzaj sekretnego monopolu poprzez zmówienie się ze sobą jak i kiedy mają one podwyższać ceny w sposób podobny jak czynią to monopole. Kartele są nawet bardziej niebezpieczne od monopolu i nawet szybciej niż monopole doprowadzają kraj do ruiny. Powodami tego jest, że są one niemal niemożliwe do wykrycia i do zlikwidowania, oraz że typowo ich apetyt na powiększanie cen i na obniżanie produktywności jest nawet jeszcze większy niż u monopolu.

#H2. Przykład Nowej Zelandii jako kraju stopniowo "zaduszanego" przez monopole i kartele:

Kiedyś Nowa Zelandia była krajem o jednym z najwyższych standardów życia na Ziemi. Ja ciągle pamiętam jak pod ogromnie mądrymi rządami najmoralniejszego przywódcy kraju pod jakiego rządami dane mi było żyć - czyli niejakiego Sir Roberta Muldoon (opisywanego także m.in. w punkcie #B1 strony o nazwie [pajak_jan.htm](#)), Nowa Zelandia była istnym "rajem na ziemi". Sir Robert Muldoon doskonale znał swoich ziomków oraz ich tendencje do kumoterstwa i do "popierania swoich". Walczył więc z monopolami z iście "żelazną ręką". Przykładowo, dla wszystkiego co produkowane było w Nowej Zelandii zawsze dodawał "cenową konkurencję" poprzez albo otwieranie taniej produkcji tego produktu w rządowych zakładach, albo też poprzez importowanie taniego zagranicznego odpowiednika danego produktu. Niestety, w 1984 roku Sir Robert Muldoon przegrał wybory i utracił władzę. Z kolei następnne rządy Nowej Zelandii zaprzestały podejmowania "anty-monopolowych" działań i zaczęły niemal otwarcie "popierać" swoich znajomków i koleżków. Kiedyś np. ze zdumieniem się dowiedziałem że jeden z rządów Nowej Zelandii w całości był uformowany z byłych koleżków którzy wszyscy ukończyli tą samą szkołę. Jednym z manifestacji tego "popierania swoich" było m.in. że wielu instytucjom pozwolono uformować monopole. W rezultacie nastąpiły czasy "monopolu" które kompletnie zrujnowały ten "mlekiem i miodem płynący", wspaniały kraj. Obecnie praktycznie niemal wszystko jest tam albo czymś "monopolem", albo też "kartelem". Natomiast gazety nowozelandzkie aż roją się od artykułów w rodzaju: "Turners & Growers continue to attack Zespri's export monopoly after poll results" (tj. "firma Turners & Growers kontynuują swój atak na monopol eksportowy Zespri po wynikach plebiscytu") ze strony C1 nowozelandzkiej gazety [The Dominion Post](#), wydanie z poniedziałku (Monday), April 18, 2011. (Więcej informacji o owej monopolistycznej instytucji która wślawiła się m.in. niszczeniem poszukiwanych owoców "kiwi" aby utrzymać wysokie ceny owych owoców, zawarte jest w punkcie #D5 strony o nazwie [fruit_pl.htm](#).) "Monopoly threat moves carpet maker to look overseas" (tj. "groźba monopolu zmusiła producenta dywanów do przeniesienia się za granicę"), ze strony C3 nowozelandzkiej gazety [The](#)

[Dominion Post](#), wydanie z piątku (Friday), November 25, 2011. "Call to end Sky TV's 'content monopoly' " (tj. "wezwanie aby zakończyć 'monopol treści' dla telewizji zwanej Sky") ze strony C9 nowozelandzkiej gazety [The Dominion Post Weekend](#), wydanie z soboty (Saturday), December 10, 2011. "It's high time to put an end to monopolies at our airport" (tj. "najwyższy już czas aby zakończyć monopole na naszym lotnisku") ze strony B4 nowozelandzkiej gazety [The Dominion Post](#), wydanie ze środy (Wednesday), December 28, 2011.

Jednym z najgorszych następstw tolerowania monopolu i karteli jest że nieustannie zwiększają one ceny oraz zaniżają wydajność produkcji. Owo zaś nieustanne podnoszenie cen praktycznie wszystkiego w Nowej Zelandii już spowodowały że "normalni" turyści przestali ją odwiedzać bowiem wyceniła się ona całkiem z rynku turystycznego. Z kolei "zwykłych" mieszkańców tego kraju przestaje być już stać nawet na takie podstawowe dobra jak mieszkania, mleko czy chleb. Przykładowo domy w Nowej Zelandii są już ponad 10 razy droższe niż ich faktyczna wartość, zaś np. krajowa konsumpcja mleka w owym kraju - który jest przecież największym w świecie producentem mleka, z powodu nadmiernych cen corocznie spada tam obecnie o około 1% na rok. Z kolei monopolistyczna instytucja jaka uniemożliwiła zakup mleka przez zwykłych ludzi z powodu nieustannego podwyższania cen tego mleka, zmuszona jest już do uciekania się do najróżniejszych "tricków" aby przyzwyczajając przyszłych obywateli do konsumpcji ich produktu (tj. mleka) - np. patrz artykuł "Free School milk for 14,000 kids in trial run" (tj. "próba rozdawania darmowego mleka dla 14000 dzieci w szkołach") ze strony A6 gazety [Weekend Herald](#), wydanie datowane w sobotę (Saturday), December 17, 2011. Chodzi bowiem o to, że takie "rozdawanie" mleka dzieciom w szkołach pozwala owemu monopolowi "upolować 3 ptaki jednym kamieniem". Mianowicie (1) "wychowuje" sobie on przyszłych konsumentów ze smakiem na mleko, (2) pozbywa się nadprodukcji mleka której nie ma gdzie sprzedać, oraz (3) ciągle będzie za to opłacana, bowiem w przyszłości zapewne wystawi rządowi "rachunek" za mleko które rozdała, zaś ów rachunek będzie zapewne musiał być opłacony z podatków obywateli. (Odnotuj że problem nadmiernego podwyższania ceny mleka przez ów mleczny monopol Nowej Zelandii dyskutuję także w (11) z punktu 13 strony o nazwie [day26 pl.htm](#).

#H3. Jak naprawiać i eliminować zło zasiewane przez monopole:

Naprawa ta jest prosta. Każdemu monopolowi trzeba wystawić konkurencję. Jak to uczynić w przypadku dzisiejszej nauki, opisałem to już w punkcie #E3 powyżej. Jak wyeliminować monopol małżeński na usługi seksualne, opisałem to już w punkcie #J2.2.2 oddzielnej strony o nazwie [morals pl.htm](#). Z kolei dla ekonomicznych monopolu klucz mają w kieszeni politycy. Jedyny więc problem jaki nam pozostaje, to wypracować i wdrożyć eliminację monopolu polityków. Rozwiązanie jednak dla tego problemu opiszę na stronie o nazwie

Część #I: Ludzka "zachłanność" (po angielsku "greed" lub "corporate greed"):

#I1. Istnienie "najniższej stawki godzinowej" jednak brak "najwyższego dozwolonego zarobku":

W dzisiejszym świecie ludzka zachłanność już NIE ma granic, zaś ludzkie prawa tylko popierają jej eskalowanie. W rezultacie, istnieją instytucje których dyrektorzy i zarządzający pobierają pensje jakie są czasami odpowiednikami tysięcy pensji zwykłych robotników tam zatrudnionych. Jednocześnie jednak, wzrost i osiągnięcia tychże instytucji są niemal zerowe, a czasami nawet ujemne, ponieważ osoby które otrzymują te astronomiczne pensje są głupolami jacy NIE potrafią się wylegitymować żadnymi faktycznymi osiągnięciami ani wydajnością pracy która byłaby wysza od najmizerniejszych konkurentów. Jak więc moralnie uzasadnić taką ekstrawagancję. Dlatego moim zdaniem **moralność i postęp wymagają aby wprowadzone zostały prawa które ograniczają "najwyższy dozwolony zarobek" - tak aby zarobek ten nigdy NIE przekraczał ludzkoosiągalnej wydajności najzdolniejszych wykonawców danego zawodu w porównaniu do wydajności najmniej zdolnych wykonawców tego zawodu - którzy jednak legitymują się tą samą edukacją i doświadczeniem.** Przykładowo, dla programistów u których występuje najwyższa znana na Ziemi różnica pomiędzy "najlepszym" i "najgorszym" zawodowcem, ustalona obiektywnymi badaniami różnica pomiędzy najlepszym i najgorszym programistą o tym samym wykształceniu i doświadczeniu zawodowym, nigdy NIE przekracza 1:50 - co oznacza, że najlepszy programista nigdy NIE powinien zarabiać więcej niż odpowiednik 50 zarobków najgorszego programisty. Jednak już np. dla maszynistek (tj. osób piszących teksty na klawiaturach) różnica ta nigdy NIE przekracza 1:3 - tj. najlepsza maszynistka nigdy NIE jest lepsza o więcej niż 3 razy od najgorszej maszynistki o tym samym wykształceniu, praktyce i doświadczeniu zawodowym. Również np. dla ekonomistów i dla menagerów różnica ta też jest znacznie mniejsza niż dla programistów i faktycznie nigdy NIE przekracza ona 1:5 - co oznacza, że najlepszy manager nigdy NIE powinien zarabiać więcej niż 5 najgorszych managerów o tych samych kwalifikacjach i doświadczeniu. Ponieważ zaś najgorsi menagerowie, najgorsi programiści, a także najgorsi przedstawiciele dowolnego zawodu, zwykle otrzymują pensje w okolicy średniego zarobku danego kraju, to praktycznie oznacza, że **żaden zarobek indywidualnej osoby nigdy NIE powinien przekraczać 50-ciu średnich zarobków danego kraju** - co oznacza że np. najwyższe zarobki w

Nowej Zelandii nigdy NIE powinny przekraczać około 2 milionów NZ\$ - podczas gdy faktycznie sporo ludzi otrzymuje tam nawet aż kilkakrotnie wyższe zarobki. Jeśli zaś ktoś zarabia więcej niż owa najwyższa racjonalnie-uzasadniona wartość, jego zarobki są faktycznie podyktowane chciwością i pozbawione racjonalnego uzasadnienia. Jako zaś takie - są one wysoce niemoralne i ludzkość nigdy NIE powinna dopuścić aby one zaistniały!

Chociaż narazie niemal żaden kraj NIE ma ograniczeń co do najwyższego dozwolonego w nim zarobku, prawie wszystkie kraje powprowadzały już ograniczenia co do "najniższej dozwolonej stawki godzinowej". W rezultacie wielu ludzi którzy chcieliby się zatrudnić na stawce niższej od owej najniższej dozwolonej prawem, NIE otrzymuje szansy na zatrudnienie. Przykładowo w czasach kiedy byłem bezrobotnym, ja chętnie zatrudniłbym się nawet na zerową stawkę, tj. do pracy za której wykonywanie wogóle by mi NIE płacono - jeśli tylko ów rodzaj pracy pasował by do moich zainteresowań, np. gdybym znalazł bezpłatne zatrudnienie jako naukowiec lub wykładowca uczelni. Wszakże pracując zamiast siedząc jałowo w domu, utrzymywałbym swój umysł "na ruchu", poznawałbym co nowego się dzieje w mojej dziedzinie, zwiększałbym swoje doświadczenie, miałbym więcej okazji dla znalezienia dla siebie innej pracy zarobkowej niż siedząc w domu, itd., itp. W podobnej jak ja sytuacji, zapewne znajduje się wiele więcej ludzi. Jednak prawa które definiują "najniższą dozwoloną stawkę godzinową" uniemożliwiają tym wszystkim ludziom znalezienie pracy - ponieważ ich potencjalnych pracodawców po prostu już NIE stać na zatrudnienie dodatkowych pracowników i na płacenie im teje najniższej stawki godzinowej. To zaś niepotrzebnie zwiększa ceny wszelkich towarów, indukuje dewaluację walut, psuje ekonomie krajów, itd., itp. Dlatego **w żywotnym interesie moralności i ludzkości leży całkowite obalenie owej "najniższej dozwolonej stawki godzinowej"**.

#12. Następstwa "odbierania biednym i dawania bogatym":

Motto: "Jeśli znalazłeś się w dziurze NIE niszcz swej drabiny."

Najlepszym przykładem tych następstw jest to co stało się w 2008 i 2009 roku z bankami. Wszakże w owych latach światowy kryzys ekonomiczny spowodowany został właśnie chciwością (po angielsku zwaną "corporate greed") i marnotrawstwem owych banków. Cóż więc uczyniły rządy wielu krajów? Ano dały owym bankom więcej pieniędzy zabranych uprzednio od podatników - tak aby banki te mogły jeszcze bardziej eskalować swoją chciwość i marnotrawstwo. Innymi słowy, wiele rządów starało się przywrócić dobrobyt w swoich krajach poprzez "odbieranie biednym i dawanie bogatym" - skąd my już znamy tę zasadę działania i skąd wiemy że nigdy NIE będzie ona efektywna?

#I3. Jak zaradzać następstwom ludzkiej zachłanności:

Trzeba ustanowić racjonalnie uzasadniony "najwyższy zarobek", zupełnie znieść "najniższą stawkę godzinową", oraz wprowadzić system bezprocentowych pożyczek rządowych dla osób które na nie zasługują.

Część #J: "Żądza władzy" przy jednoczesnym braku odpowiedzialności za podejmowane decyzje, a także wywołane tym "wyżywanie się" na innych (po angielsku zwane "bullying"):

#J1. Niemal każdy człowiek chciałby mieć władzę nad innymi, jednocześnie jednak NIE ponosić żadnej odpowiedzialności za decyzje które sprawujący taką władzę powinien podejmować:

Aby zaspokajać swoją "żądzę władzy" a jednocześnie NIE ponosić niebezpiecznej odpowiedzialności za decyzje które sprawujący władzę powinni podejmować, ludzie narazie wdrożyli do powszechnego użycia tylko dwa rozwiązania. Mianowicie, owi rządni władzy albo **(1) stają się tyranami** którzy zabijają każdego kto usiłuje im wytknąć błędy w podejmowanych decyzjach, albo też **(2) podejmują decyzje "demokratycznie"** (czyli zbiorowo), tak że odpowiedzialność za błędy w decydowaniu "rozmyje" się potem na wszystkich uczestniczących, czyli że praktycznie nikt NIE ponosi odpowiedzialności za to co zadecydowano. Okazuje się przy tym, że oba te już wdrażane rozwiązania są niemal tak samo szkodliwe i wiodą do niemal takiego samego upadku moralnego i ekonomicznego danej społeczności.

Z powodu właśnie owej szkodliwości obu już powdrażanych rozwiązań dla ludzkiej "żądzy władzy bez odpowiedzialności", filozofia totalizmu ma obowiązek upowszechnienia wynalezionej przez siebie jeszcze jednego rozwiązania - które pozbawione jest wad obu powyższych rozwiązań. Rozwiązanie to jest bardzo proste. Mianowicie sprowadza się do podejmowania decyzji które są

zgodne z wymaganiami faktycznej moralności. Filozofia totalizmu ustaliła bowiem, że **wszystkie decyzje absolutnie zgodne z nakazami faktycznej moralności zawsze okazują się być poprawnymi decyzjami jakie długoterminowo NIE wnoszą sobą niepożądanych konsekwencji.** (Przez "faktyczną moralność" rozumiana jest tu "moralność" zdefiniowana w punkcie #B5 strony [morals_pl.htm](#).) Jak zaś podejmować takie decyzje zgodne z nakazami "faktycznej moralności", wyjaśnione już zostało w punkcie #A2.1 strony o nazwie [totalizm_pl.htm](#). Tutaj zaś będzie ono dodatkowo przedyskutowane w terminie nieco późniejszym. "Polityczna [partia totalizmu](#)" stoi więc teraz przed zadaniem wdrożenia w rzeczywistym życiu tego totaliztycznego rozwiązania dla problemu podejmowania właściwych decyzji.

#J2. Doskonale angielskie określenie "bullying" (czyli "wyżywanie się" na innych) jakie odzwierciedla jeden z bardziej ponurych instynktów ludzkich:

Jednym z najbardziej ponurych i szatańskich trendów i instynktów jakie rządzą ludzkim zachowaniem, jest coś co Anglicy nazywają "bullying", a co manifestuje się prześladowaniem osób słabszych od siebie. Najwyraźniej ów instynkt ujawnia się u dzieci i nastolatków, którzy całkiem otwarcie maltretują wybraną wcześniej, słabszą od siebie ofiarę. Jednak w świecie dorosłych owo "bullying" jest też manifestowane, chociaż przyjmuje ono tam bardziej "subtelne" i ukryte formy. Stąd u dorosłych najłatwiej je zaobserwować w miejscach pracy - szczególnie tych z krajów jakie są wiodące w świecie w owym "bullying" (tj. takich jak Taiwan czy Nowa Zelandia). W dalszych punktach tej części opiszę najbardziej odrażające formy tego szatańskiego instynktu ludzkiego.

#J3. Zmuszanie dzieci do pracy zarobkowej, jest równie niemoralne jak pobicie słabszego:

W wielu krajach dzieci zmusza się do pracy zarobkowej, czasami zaś nawet do prostytucji. Powstały nawet całe organizacje które walczą z tą formą "bullying" słabych dzieci.

#J4. "Modna" ostatnio "eksploatacja

staruszków" poprzez zmuszanie osoby po 60-tce do pracy zarobkowej, jest też wyrazem "wyżywania się" polityków ("bullying") na bezbronnych staruszkach:

Ten problem omawiany jest już aż na całym szeregu totalizacyjnych publikacji - jako przykład patrz punkt #C8 na stronie o nazwie [pigs_pl.htm](#), punkt #E1 na stronie o nazwie [rok.htm](#), punkt #B1 na stronie o nazwie [pajak_jan.htm](#), czy patrz punkt #108 w podrozdziale W4 z tomu 18 mojej najnowszej [monografii \[1/5\]](#).

#J5. Wojny jako przejaw "wyżywania się" niemoralnych polityków nad słabszymi krajami:

Szczególnie dobrze to "wyżywanie się" jest widoczne po najnowszych agresjach i ostatnio rozpoczętych wojnach. Do świadomości polityków NIE dotarło bowiem jeszcze to co jasno wynika z ustaleń punktu #B1 na stronie o nazwie [changelings_pl.htm](#) i co podkreślone zostało w punktach #I2 i #E3 strony [bitwa_o_milicz.htm](#), mianowicie, że **w świecie stworzonym i mądrze rządzonym przez wszechmogącego Boga, agresor zawsze przegrywa każdą rozpoczętą przez siebie wojnę**. Dlatego nadal istnieją na świecie politycy którzy wierzą, że na przekór życia w świecie rządzonym przez sprawiedliwego Boga, ciągle mogą bezkarnie wyżywać się nad słabszymi krajami. Jednak **karma** którą działania tych polityków generuje, pomału zaczyna być zwracana ich krajom.

#J6. "Wyżywanie się" nad słabszymi można powstrzymać poprzez zrozumienie czym ono dokładnie jest i poprzez natychmiastowe powstrzymywanie tych niemoralnych ludzi którzy usiłują nad kimś się wyżywać:

Jeśli dokładniej przyglądnąć się krajom w których owo "bullying" jest na najwyższym poziomie na świecie, wówczas się okazuje że głównym powodem

dla którego ono tam kwitnie, jest że nikt NIC tam aktywnie NIE czyni aby je zwalczać i eliminować. Choćbowiem mówi się tam i pisze dużo na jego temat, jednak owe powodzie słów NIE są popierane niemal żadnymi faktycznymi działaniami. Tymczasem każde aktywne działanie w tej sprawie (jako przeciwieństwo jedynie narzekania, pisania i mówienia) jest kluczem do wyeliminowania następstw tej szatańskiej skłonności ludzi - zgodnie z chińskim przysłowiem "w zamku oblażym przez szczury, kulawy kot jest lepszy od najsmiglejszego konia".

Część #K: Wrodzone lenistwo ludzi:

#K1. Każda osoba jest wrodzenie leniwa - tyle że niektórzy ludzie nauczyli się lenistwo to pokonywać:

Lenistwo wcale NIE jest czymś wyjątkowym. Praktycznie każda osoba ma je wbudowane w swoją naturę. Tyle tylko, że niektórzy ludzie potrafili wyrobić w sobie motywacje aby je pokonywać w każdej sytuacji którą uważają za wystarczająco istotną aby lenistwu NIE ulegać.

Część #L: "Popieranie swoich" - czyli gdy "liczy się kogo znasz, a NIE co wiesz i potrafisz":

#L1. Nepotyzm, kumoterstwo, faworytyzm, kronizm, "kindship", "old boys network", itp.:

Faktycznie ogromna większość wszelkich działań ludzkich wcale NIE jest dokonywana "ponieważ to powinno być uczynione", a właśnie "ponieważ my osobiście znamy kogoś kto będzie korzystał z owego działania". Oczywiście, to jest wysoce faworyzujące postępowanie które promuje i rozwija w ludziach najróżniejsze formy wypaczeń, lenistwa, korupcji, niesprawiedliwości, itp.

#L2. Jest absolutnie konieczne aby ludzkość powdrażała mechanizmy które promują "meryt" w podejmowaniu działań, a nie nepotyzm, kumoterstwo, faworytyzm, kronizm, "kindship", "old boys network", itp.:

Sporo takich mechanizmów już zostało wynalezionych. Przykładowo, należą do nich "konkurencja" (jako przeciwieństwo promujących kumoterstwo "monopoli"), "przetargi" (jako przeciwieństwo przyznawania kontraktów znajomkom i kumotrom), "konkursy i egzaminy wstępne" (jako przeciwieństwo "faworytyzmu"), itd., itp. Niemal więc jedyne co teraz konieczne, to upewnić się że owe mechanizmy zostaną powdrażane do praktycznie każdej dziedziny życia.

Część #M: Zamienienie edukacji w dochodowy business i tegoż następstwa:

#M1. Edukacja dla ludzkości jest jak "głowa dla węża" (tj. gdzie owa głowa się skieruje, tam reszta węża natychmiast podąży):

Po więcej szczegółów na ten temat - patrz punkt #E1 na stronie o nazwie [rok.htm](#).

#M2. Jak naprawiać problemy z wypaczoną edukacją:

Trzeba w tym celu wdrażać w życie "polski model edukacyjny" też opisywany

Część #N: Wiara w autorytety:

#N1. Dlaczego autorytety są dokładną odwrotnością tego za co ich się uważa:

Mechanizm decydujący o tym "kto w dzisiejszych czasach zostaje autorytetem" okazuje się być odwrotnością mechanizmu tzw. "przekleństwa wynalazców" opisanego, m.in. w punkcie #B4.4 strony o nazwie [mozajski.htm](#).

#N2. Dlaczego ludzie autorytetu boją się podjąć jakąkolwiek decyzję:

Realizacja każdej decyzji może zakończyć się porażką. Każda zaś porażka naraża decydenta na utratę autorytetu. Dlatego niemal żaden z autorytetów NIE ma odwagi podjąć jakiegokolwiek decyzji - chyba że decyzje te podjęte są "zbiorowo" przez jakieś ciało w którym odpowiedzialność za wyniki tej decyzji całkowicie się rozmyje.

Część #O: Stawianie emocji ponad rozumem:

#O1. Nasz świat jest ciągle rządzony emocjami:

#O2. Aby wyeliminować emocje z ludzkich

decyzji, powinien istnieć i być stosowany specjalny "protokół podejmowania decyzji", zaś żadna istotna decyzja NIE powinna być podejmowana "od ręki":

Część #P: Tendancja do unikania zmiany i poszukiwania lepszych rozwiązań:

#P1. Unikanie zmiany wiedzie do zasiedziałości, zastoju, stangancji, korupcji, itp.:

W naturze ludzkiej leży tendencja do tzw. "stabilności" pod którą to nazwą większość ludzi rozumie "unikanie jakiegokolwiek zmiany". Tymczasem owo unikanie zmiany staje się powodem narastającego wygodnictwa, które potem jest siłą napędową korupcji, szukania władzy i zysku, eksploatacji innych, kumoterstwa, itp.

#P2. Aby wyeliminować efekty zasiedziałości należy zmusić ludzi aby nieustannie dokonywali zmiany i szukali lepszych rozwiązań:

Ludzkie społeczności powinny więc wypracować i wdrożyć mechanizmy które zmuszą ludzi do okresowych zmian. Zgodnie z moimi ustaleniami, zmiany takie muszą mieć miejsce NIE rzadziej niż co 5 lat - w przeciwnym wypadku ludzie stają się "zasiedziali" i inicjują korupcję. Dlatego np. każda praca i zatrudnienie powinna być na co najwyżej 5 lat, każdy przywódca kraju i polityk powinien być zmuszany do zmiany zajmowanego stanowiska już po co najwyżej 5 latach, każda rodzina powinna być zmuszana do zmiany miejsca zamieszkania

po co najwyżej 5 latach, itd., itp.

Część #R: Korupcja i pasożytnicze efekty zasiedziałości w tej samej instytucji:

#R1. "Nowa miotła dobrze miecie" - ale NIE przez dłużej niż 5 lat:

Już tylko po upłygnięciu około 5 lat, każda praca przekształca się w rutynę. To zaś wiedzie do lenistwa, poszukiwań skrótów, kumotertwa, itp.

#R2. Aby wyeliminować korupcję NIE wolno zatrudniać ludzi w tej samej instytucji przez dłużej niż 5 lat:

Motto: "W idealnym świecie każde zatrudnienie i każda pozycja zatrudniałaby tą samą osobę na co najwyżej 5 lat."

Szerzej wyjaśniam to w punkcie #V4 poniżej.

Część #S: Inwestowanie w nieroby, obiboki, nieuki, marnotrawców, niedorajdów, chronicznych zawałaczy, itp. (tj. w ludzi po angielsku zwanych "losers"):

#S1. Zamiast nagradzać ludzi którzy dają najlepsze wyniki (tj. tzw. "high achievers")

w dzisiejszym świecie nagradza się marnotrawców i miernoty (tj. tzw. "losers"):

Np. zamiast rozdziać nagrody tym co coś osiągnęli, największe wydatki przeznaczane są na leczenie nałogowców, wygodne życie więźniów, rozwiedzione (samotne) matki, szkoły do nieuprzywilejowanych, itp. Tymczasem jeśli inwestuje się w marnotrawców i miernoty, z góry wiadomo iż będą to stracone inwestycje. Jeśli zaś zainwestuje się w przodowników i najlepszych, każda taka inwestycja będzie przynosiła zwrot wielokrotnie wyższy od swej wartości. Tylko więc inwestowanie w tych co dają najlepsze wyniki jest drogą do postępu i do zamożności.

Part #T: The elimination of immoral taxes:

#T1. Every tax is immoral and should be abolished, but the taxes on the purchase of goods and services (named "VAT", "GST", etc.) are most immoral, because they are ruining whole countries:

Motto: *"Show me even a one person in which the payment of own taxes would NOT arouse an inner resistance, rebellion and desire for a change."*

As everyone can deduce it for himself, taxes do NOT need to exist. A lot of today's countries copes well without imposing taxes. The standard of living of residents in many of them is above the average standard of living of our planet. Numerous examples of these remarkable countries can be found described in the internet after giving to a search engine the keywords countries with no taxes. However, in order to not disturb the reader's line of thoughts, I have already found-out the first twenty most commonly indicated examples of such countries - of course in the world there are more than 20 of them. Here are these examples in alphabetical order: **Andorra, Anguilla, Bahamas, Bahrain, Bermuda, Brunei Darussalam, British Virgin Islands, Cayman Islands, North Korea, Kuwait, Liechtenstein, Maldives, Monaco, Oman, Qatar, San Marino, Saudi Arabia, Turks and Calicos, United Arab Emirates, Vanuatu.** (I wonder if the reader already noted quite a striking regularity in this list?) It is not difficult to determine, that **paying any kind of tax, is for the economy of a given country what**

throwing sand is for the moving parts of a working machinery. Also, if one checks with criteria of the [philosophy of totalizm](#), whether gathering any tax from people is a moral activity, or if one matches taxes to requirements of the definition of true "morality" provided in item #B5 from the web page named [morals.htm](#), then it turns out that the imposition by the governing bodies of any form of taxes is a highly **immoral** human behaviour that was tolerable in epoch of slavery, but deserves the damnation in present times.

It happens that wise God so controls each immoral human behaviour, that it acquires **the ability to "self-regulate"** - i.e. the ability described more accurately in item #B3 and #B3.1 from the web page named [mozajski uk.htm](#), and depending on the **"combating of immorality by immorality itself"** (means, working according to the principle implemented by wise God in the world which He created, stating that **"every problem caused by the immoral behaviour of people must contain in itself the own solution for that problem"**). In turn, one amongst external manifestations of that ability to "self-regulate", that characterises all immoral activities of people, is, amongst others, that every immoral human behaviour is displaying a whole series of features (rather unpleasant for the perpetrators), which have long been indicated to us due to the research on the **"parasitism" - means on the philosophy of immorality**. For example, every immoral behaviour: **(a)** is continuously escalating, **(b)** always ends in a disaster - if is NOT abandoned on time, **(c)** allows to avoid the final disaster (to which it always leads) only if on time is completely abandoned, and **(d)** the total abandonment of a given immoral activity requires contributing to it the **effort of climbing uphill in the moral field along the so-called "line of the highest intellectual resistance"** - which effort is proportional to the harm of the final disaster to which this immoral activity is leading. These features every reader can personally detected in any immoral activities the full course of which is known to him. For example, if someone watches liars, then he finds out (a) that their lies always are escalating over time, (b) that if their lies are not abandoned, then they lead to a disaster such as imprisoning, divorce, job or property loss, etc., (c) that liars can avoid this disaster only if they totally abandon given lying, but (d) that the total abandonment of their lying requires from them to put so much intellectual effort, how big is the harm of the final disaster to which their lying is leading - for example, to avoid a divorce requires from liars the contribution of the same amount of humiliation and pain as does the divorce itself. These characteristics every reader can also detect in every other immoral human activity, for example in stealing, drinking alcohol, drug abuse, aggressive behaviour, murders, wars of entire aggressive nations, etc., etc.

Since the tax collecting is also an immoral activity, the above features of immoral human activities are also present in taxes. And so, (a) taxes tend to constantly escalate their level, (b) if taxes are NOT stopped, then they lead to a disaster such as riots, revolutions, the collapse of governments, and sometimes even the change of political system of the country, (c) the only way to eliminate the devastating consequences of taxes is the abandonment of their collection, and (d) the abandonment of tax collection is so difficult, that the turning to a social unrest and even to a revolution or the change of political system, usually comes much earlier than the abandonment of these taxes which have brought on the people so much misery and discontent that these initiated the social revolts.

Out of all kinds of taxes imposed by governments in present times, one is the most immoral and destructive. This is because it ruins entire countries and nations. In turn, this feature of it probably is to cause, that the tax is likely to be the most primary cause (though perhaps unrealized by victims) of the turbulent social changes that are clearly coming upon mankind. That most destructive and immoral tax, is the tax on the purchase of goods and services - in most countries called "VAT" (in New Zealand it is called "GST", while in the U.S. it is called a "purchase tax"). I wonder if the reader noticed that **during the economic depression which sweeps the world since 2008, these countries which have either not yet adopted a tax of the "VAT" type, or in which this tax is small (i.e. not greater than 10%) were NOT affected by the depression at all.** At the same time, the countries that fall into the highest trouble during this depression, turned out to be simultaneously the same that have this "VAT" either the longest, or at the highest level. (For example, the population of the Greek island of "Cyprus", the savings of which in March 2013 have been cut down by more than 30% due to the collection of government which needed to compensate the greed of some of their bankers, the VAT was 20% from the amount of each transaction.) Because of this highest destructiveness of VAT, it is worth to try to prevent a possible social catastrophe which clearly is coming, just by the elimination of this dangerous tax. After all, in the interest of every country and nation that loves peace and social stability, is to get rid of causes for future social unrests - means to get rid of the VAT. The descriptions that follow are to explain why and how is to best go about it.

#T2. Why the tax of the "VAT" type is "immoral" and it ruins countries in which it was introduced:

The tax of "VAT" type is very immoral and highly detrimental to a whole array of reasons. Let us list here the most important amongst these:

1. It kills the economic initiatives of people. Namely, many people would undertake various economic initiatives that would improve the welfare and living standards of the population, but they are afraid of legal issues and formalities connected with the need to collect the "VAT" and remit it to their government. As a result, rather than pursue these initiatives, these people just abandon them and do nothing. For example, to me repeatedly turns out a lot of people asking that I sent them paper copies of my publications. I, however, in every such a case, am compelled to deny them this favour, explaining that I cannot afford to send to them a free copy, at the same time I do not intend to wrest with the legal problems and formalities relating to the New Zealand equivalent of "VAT", which tax, as I believe, I would have to collect from them and pay to the state - if I sent to them paid copies of my publications. Similar is the situation with many other people who without a VAT would help, entertain and raise the quality of life of others, however, who do NOT have the strength and desire to overcome

mountains of formalities connected with this tax, thus who instead of productively working for the good of others, simply remain idle.

2. It discourages to try new ideas. After all, before someone takes on the implementation of new ideas, or starts to produce something new, he or she first must go through various legal and bureaucratic formalities. Meanwhile, the "VAT" is surrounded by so many formalities and so complex and continually changing laws, that many people never have the power and perseverance to break through all these obstacles.

3. It holds-back the progress. If the implementation of progress, requires first to break through the sea of formalities and laws, one does NOT have the strength nor desire to make progress. Thus, one of the consequences of the introduction of VAT, is the escalation in a given country of the so-called **inventive impotency** described, among others, in items #G1 and #H1 from the web page named [eco_cars.htm](#).

4. It turns decent citizens into criminals. Because of the existence of VAT, almost every citizen begins to consider how he could sell or buy something, but avoid paying this tax. As a result, in the light of existing laws, almost everyone becomes a criminal, while in the country habits are growing, that avoiding the obedience to law is a natural thing which is to be done normally each time whenever one is not watched by a representative of authorities. Thus, with the elapse of time the rule of law is being gradually eroded amongst citizens, morality collapses, and the country slips down into the grip of rising crime.

5. It increases the number of people actively supporting "immorality". Research conducted by the new "totaliztic science" (i.e. this science which is referred to in item #B2 above) determined, that the active supporting of any form of immoral act, in the final end is always discreetly punished by God (i.e. punished in a way that does NOT deprive the "free will" of outside witnesses of this punishment). The evidence and descriptions of this discreet punishment, the reader can learn e.g. from item #G1 of the web page named [will.htm](#), item #B2.1 of the web page named [mozajski_uk.htm](#), item #I3.1 of the web page named [petone.htm](#), and from a number of other totaliztic publications. On the other hand, the existence and gradual increase of VAT (as well as other taxes), constantly increases the number of people who, in accordance with the criteria of the philosophy of totalizm, as well as with text of the [Bible](#), actively undertake immoral actions that set them precisely onto this discreet divine punishment. After all, these people are involved, for example, in adopting the VAT, or in its increasing, collecting, etc. So before one turns on the actions that actively support the VAT, I would advise him or her to ask the question of how in the moral sense these activities differ, e.g. from the production and sale of cigarettes, alcohol, drugs, etc.

6. It urges the Government to repetitively increase the amount of VAT. When VAT is once introduced, features of it incline politicians to repetitive increase its value. After all, the ambitions of today's politicians know no bounds. In turn the easiest way to meet these ambitions, is to increase the value of VAT. So whenever government accounts become empty, while with the morality of today's politicians this happens surprisingly often, immediately a member of the government proposes the increase of VAT. For example, in New Zealand, the local equivalent of VAT (called GST) was introduced on 1 October 1986, in the

amount of 10% from the price of all goods and services. Although the entire government propaganda of that time indoctrinated the population, that GST will only bring benefits to the nation, in fact this introduction resulted in a 10% increase of true prices of almost everything, and the same in 10% drop of real wages of every person. But soon afterward, on July 1, 1989, the GST was increased to 12.5%, resulting in a further proportional decline in real wages of the population. The rulers, however, did not stop at that, and on October 1, 2010, they again increased GST to 15% - causing a further significant decline in real income of the population. I'm willing to bet everyone, that this latest increase is also NOT going to be the last one.

7. It inspires the politicians to invent increasingly more and more taxes.

Seeing how easy it is to collect tax via the VAT, politicians in power spend a significant amount of their time on trying to invent which yet another tax could be introduced, to squeeze money out of their nation as easily as with VAT. For example, in New Zealand in 2003 the politicians came up with the idea to tax farts - because farting supposedly emits gases which cause warming of the Earth's climate. However, the proposed tax that was called by people the "**fart tax**", provoked so much public ridicule and laughter, that the politicians of that time gave up and abandoned the introduction of it. However, to this day a mystery bothers me personally, as to how these politicians intended to measure exactly how much one should pay of this "tax on farting". In turn, in March 2013, one amongst New Zealand's politicians came up with the idea, that there should be also a tax from perks - including a tax for internet access. Fortunately, also this tax caused such a public outcry that the government was forced to abandon its introduction.

8. It turns the "spiralling" of money between people, which invigorates the economy, into their increasingly idle oscillation "from the government to the people and back to the government". Without the tax of "VAT" type, the people between themselves exchange goods and services for money, so that their money is generating a lot of wealth and comfort before they are frozen in government vaults. However, after the introduction of "VAT", money no longer "spirals" between people, but it oscillates between the government and the population. Furthermore, in that oscillations, the key financial role start to be performed by the unproductive bureaucrats, mainly because their salaries are paid-for by taxes. So the government can return the money back to the people, only when the country employs a huge crowd of unproductive bureaucrats who themselves do not produce almost anything, but only make life difficult for other citizens who work productively. As a result, instead of generating goods and services, in such a sterile oscillations between the government and people, money promotes idleness and bureaucracy. The production of goods and services immediately falls down, and the standard of living of the population is getting increasingly worse. As we also know, these are just such idle oscillations of money between the government and the people, that once have already been the original cause of the collapse of the communist system.

9. It tempts the rulers to increase the number of professional politicians living at taxpayer expense. The ease with which due to VAT, governments can increase their income by simply increasing the amount of that tax, causes that rulers begin to be tempted to increase the number of members of the government

and professional politicians paid from taxes. After all, each amongst them has a lot of classmates and friends, whom the nation did NOT chose in elections and do NOT want, but who would be useful to the rulers as politicians e.g. who vote for them in parliament. Thus, in countries that introduced VAT long ago, typically adopted are parliamentary systems such as MMP, in which regardless of the politicians elected by the people, to the government and to the parliament are appointed by their party colleagues, numerous additional politicians that people did NOT elect, because the nation does not like them. In this way, the number of members of the government and members of parliament is practically almost doubled, while in the government are beginning to sit people who do NOT feel to represent their constituents, because in fact they have NOT been elected by the people. Then, such politicians appointed by their colleagues and NOT representing anyone, enact laws and make decisions that NOT only no-one wants and that are commonly opposed, but which also drastically run against the requirements of true morality, and sometimes even explicitly act to the detriment of the nation. As an example of just such laws and decisions, consider the law enacted in New Zealand and described in item #B5.1 from the web page named [will.htm](#), which under the threat of imprisonment for parents, prohibits to discipline their own children, or consider other New Zealand law described in item #I3.1 from the web page named [petone.htm](#), which gives to homosexuals the right to officially marry, or consider the New Zealand government's decision to allow the spy agency to spy on own citizens of this country - as described in the article "New spy laws comparable to Big Brother", from page A12 of the newspaper [The New Zealand Herald](#), issue dated on Monday, April 22, 2013; or consider the activities of the New Zealand institution called CYF, which in the glory of law does the actions described in the article "Russians claim CYF kidnapped hurt baby". from page A3 of newspaper [The Dominion Post](#), issue dated on Tuesday, April 23, 2013. Of course, the above examples of laws and decisions from New Zealand I provide here only because this particular country I know the best and have the easiest access to information as to what happens in it. In turn the learning of specific examples should open the reader's eyes to similar situations that happen in his own country. ([Totalizm](#) teaches us, that **"without the knowledge of truth there is no progress"**.) However, I have travelled a bit around the world, and thus I am sure that practically in almost every country from the today's increasingly immoral world, politicians act in almost the same way. After all, politicians are people, while to all the people God has given a similar set of human imperfections - as it is described in item #B2 from the web page named [antichrist.htm](#). For example, in April 2013 a considerable consternation raised in Germany decisions of their government (which, incidentally, also is elected by MMP system, similarly as the New Zealand government) to "save" at the expense of the German taxpayer inhabitants of Mediterranean countries from their financial problems caused by too extravagant life, when it turned out that ordinary Germans are on average at least twice poorer than those whose standard of living "beyond their means" those Germans are forced to "rescue" financially by the German government - for more details see the article "Germans poorer than Cypriots", from page B2 of the newspaper [The Dominion Post](#), issue dated on Monday, April 22, 2013. Similarly, when in 2008 because of greed of some bankers, several American banks were close to

bankruptcy, the government gave them taxpayer money so that these bankers could still continue to pay themselves astronomical bonuses.

10. It deepens the financial "inefficiency" of all governmental institutions and enterprises. In engineering is used the term "efficiency", understood as the ratio of what one gets to what one must put in order to get a given something. In addition, engineering uses also the term "inefficiency" defined as the opposite of "efficiency". Thus, e.g. the latest electric motors have this efficiency close to 99%, the older combustion engines have this efficiency at the level of 50%, while steam locomotives (today considered to be almost ancient propelling devices) have this efficiency at the level of around 20% (i.e. steam locomotives have the "inefficiency" rate in the order of around 80%). **If concepts of "efficiency" and "inefficiency" are also used in relation to the financial ventures of people, institutions, and governments, then these concepts in extreme ranges of their values would in addition reveal also "morality" and "immorality" of such ventures.** As it turns out, such a financial "efficiency" calculated for the ventures of today's governments, is at the level of just a few percent - which is even much lower than if the today's states were driven by these steam locomotives considered by everyone to be almost ancient propelling devices. For example, when in New Zealand the election was lost by the most moral of all the leaders known to me, that is by the Prime Minister named Sir Robert Muldoon (described also in item #B1 from the web page [pajak_jan_uk.htm](#)), the government which took over the power from him began to massively sell all assets that were previously owned by the state, means the land, factories, power plants, railways, etc. The assets sold then were worth billions of dollars. Some time later I was shocked to hear on television, that to the state coffers went from these sales just only around 3% of their value - means the rest must be somehow "blown by wind". The same trend seems to continue in New Zealand until today. For example, in the article "Seized millions fail to help", from page A20 of newspaper [The New Zealand Herald](#) (issue dated on Friday, April 26, 2013) is described the result of requisition by state of properties owned by several criminals. These properties have brought \$150 million, of which \$27 million was transferred to the state, but only \$10.2 million went to the state coffers - which gives at the most 7% of "efficiency" of this example of the "government activity". In turn for the rebuild of Christchurch, according to the article "Canterbury rebuild figure rises extra \$10 b", from page A18 of newspaper [The New Zealand Herald](#) (issue dated on Monday, April 29, 2013), the cost of this rebuild was estimated at \$40 billion in April 2013. (Notice, that immediately after the earthquake described e.g. in item #P5 from the web page named [quake.htm](#), the destruction of the city was estimated at around \$2 billion.) In these \$40 billions, the originating from taxes contribution of the government is to reach \$15 billions - means 37.5%, or slightly over 1/3rd. So one should expect, that every third building in Christchurch should be rebuild from the taxpayer money. But if one watches news from the press and television, then practically almost everything that is build in Christchurch seems to be paid from non-governmental sources, i.e. by private owners, institutions, insurances, from rates of inhabitants of that city, etc. Thus, these and other similar examples which the reader may know, are illustrating, that **today's governments are probably the only institutions which are able to last and to be maintained by people, in spite**

that they are the most "inefficient" and financially wasteful institutions in the entire history of mankind. The reader may be bothered by the question, where this unjustifiably-low financial efficiency of all governmental projects comes from, since it is more suitable to times of paganism and slavery than to today's supposedly modern and computerized market operations? I'm willing to bet, that the answer to this question is "from the ease with which governments collect taxes". After all, taxes flow into the state coffers without any effort or endurance on the part of politicians - means according to the saying "easy come, easy go". Thus, the existence of taxes, especially that VAT which is extremely easy to raise, does NOT urge politicians to reckon with the spending of every penny, as they would have to reckon if for their expenses they would need to earn with their own effort of inventing, establishing, maintaining, and supervising of various government business and commercial activities, and if at the same time a falling into deficit would mark the end of their term of governing and the end of their political career.

#T3. What are consequences of prolonged exposure to that immoral "value added tax" (VAT, GST) with a gradually increasing level:

Motto: "Immoral taxes are a growing problem, which if not on time resolved peacefully by politicians, then taxes themselves will trigger much more painful solutions, that are embedded into consequences of their impact."

Typically unaware by people implications of the VAT, include, among others, the gradual withering away of economic life in the country and the continuing increase in social tensions. Because of VAT, people in the country become more and more apathetic and deprived of initiative, while at the same time growing is the bureaucracy, corruption, economic crime, and various methods of getting rich quick in immoral ways. As a result, the country gradually declines, the economy is depressed and self-emptying, the gap between rich and poor increases, sense of security fades, etc. This means, that the standard of living of almost all of its population rapidly decreases. What's the worst, it can begin to build up social tensions, which, if they are ignored by the rulers, may in time lead to the outbreak of riots - means to the social disaster. For this reason, in the interests of politicians and the population of each country is the elimination of some of the most immoral taxes as soon as possible - before the dissatisfaction and desire to rebel induced by them throws people into chaos of even more immoral activities, from which almost no-one will benefit, but nearly everyone become a victim.

#T4. Countries without taxes are possible

and will be more perfect than today's ones, while our civilization should strive to accomplish them:

If one carefully considers the matter, then it turns out that the tax is mainly needed by politicians, so that it can satisfy their ever-increasing ambitions. On the other hand, the number of politicians can be reduced to a minimum - as this is the case e.g. in Switzerland, or in countries which have not introduced taxes yet. After all, the public functions that today are carried out by crowds of politicians, may even better be filled by small governmental teams. In turn, if the number of politicians is reduced to just small democratically elected teams of governors and decision-makers, then it turns out that the whole country can exist and thrive completely without taxes. Let us now review here various key functions fulfilled by today's swarms of politicians, and let us explain briefly here how the same functions could be successfully completed by small governmental teams not receiving any taxes from the public.

(1) Schools and education. Almost the entire social spending, already ceased to be covered from taxes since a long time. Instead, it is charged from the public fees relating to a given expenditure. For example, a significant proportion of schools and universities already is funded by their users, as well as churches or organizations that host them. Other could be funded by the province, cities, or factories that will obtain their residents and employees from the graduates of these schools and universities.

(2) Health Care. Hospitals, medicine and health care have long time been paid either directly by the user, or from insurance, or from donations of the nation.

Furthermore, the "health care" truly devoted to the treatment of people, i.e. such as we know it from the old days, gradually ceases to exist. **From the "health services" it gradually turns into the "killing or addiction services", which people are forced to use only if they absolutely have NO other choice.** For example, in today's hospitals, clinics, and health centres, have multiplied so many bacteria resistant to antibiotics, that if someone goes in there with a very sick and weakened body, then these bacteria usually attack such a person and cause the death. On the other hand, today's doctors, trained by the old and erroneous so-called "atheistic orthodox science", typically do NOT know other treatments apart of prescribing antibiotics. Even if someone has a strong body and is not afraid of those bacteria resistant to antibiotics, still for the reasons described in items #11 and #12 from the web page [healing.htm](#), typically rather than to cure the disease, today's doctors condemn this patient to a lifelong use of medications that only alleviate symptoms, but secretly induce addictions and dependencies.

(3) Retirements and unemployment benefits. In many countries pensions are already paid from old-age insurances that are separate than taxes, or from additional contributions of employers and employees. Similarly are also paid disability and unemployment benefits.

(4) Laws, justice, and prisons. Laws that swarms of today's politicians and members of parliaments are enacting, are NOT useful at all. After all, in most

cases, these laws run exactly opposite to principles of morality required from people by God, while these God's principles of morality are completely sufficient for all the humans to accomplish the moral, prosperous and righteous lives - if only they are obeyed properly. (Which fact I try to emphasize in a number of my web pages.) In turn legal costs are already paid for by those ones who have lost their trials. The maintenance of police and prisons used to be (and can again start to be also in the future) paid for from products of prisoners labour and from work of punished people, from the sale of offenders' properties, as well as from the additional income sources such as fines, tickets, penalties, etc.

(5) Salaries for the government. Salaries for members of a quantitatively small government can be paid from sources completely different than taxes - for example, from the income of industry owned by the government. After all, every self-respecting government should form, and maintain, various companies, the existence of which lies in the interests of the country and the nation. For example, if a country has some natural resources, then the government should form their own (national) companies for the exploitation of these resources. This is because if the exploitation of natural resources is given in the hands of multinational corporations, the country and the nation is robbed by these corporations. As it is well known, when multinational corporations are to build and maintain for example gold mines, they never pay for the gold that they have mined, but only pay the salaries for the workers and some symbolic taxes. The same is also valid for any other natural resource being extracted, such as oil, coal, diamonds, ores, etc. Also, every government has a duty to fight with monopolies. Thus, if an enterprise begins to produce something in a given country, for which product there is a lacks of competition, the government is obliged to either set up a similar company that also produces a competitive product, or to establish a business that imports a competitive product from abroad. Of course, there is more cases when a given government should form and run own profitable businesses. For example, the promotion of progress and innovation should be expressed through the formation of such businesses, the unique needs of the country should be satisfied through them, etc., etc. In turn, all such businesses and companies together with other activities of the government that generate profits, such as charging for the granting of licenses, permits, visas, quotas, etc., should be sufficient to satisfy all the needs of government for salaries, fees, funding, investment, etc.

(6) The management of the country. The collective decisions which for dissolving responsibilities are currently being taken by quantitatively large governments typically composed of politicians without the knowledge of the subject area about which they make these decisions, usually do not meet criteria of the true morality and, therefore, with the elapse of time these decisions always turn out to be wrong. After all, present governments make decisions only when they were forced to do so, and they always choose the solutions that run downhill of the moral field along the so-called "**line of the least intellectual resistance**" (thus, as such, already from the definition these decisions are immoral). On the other hand, the [philosophy of totalizm](#) teaches us, that correct and NOT requiring later repairs are only these decisions which are "moral", means which run uphill in the moral field along the so-called "**line of the greatest intellectual resistance**" - for more details see item #A2.1 from the web page

[totalizm.htm](#). Thus, the same decisions can be made more effectively and more correctly by small governments composed just of a few persons. After all, then at least it will be known who is personally responsible for the consequences of these decisions. This in turn will immediately mobilize governments to verify each their decision being made as to whether it meets the requirements of the so-called "true morality" - i.e. that morality which is defined in item #B5 from the web page named [morals.htm](#). After all, according to findings of the philosophy of totalizm, **only decisions which are pedantically moral, i.e. which meet all the requirements and precepts of true morality, are decisions which over time will prove to be correct and appropriate**. On the other hand, decisions contrary to the precepts of true morality, with the passage of time always lead to problems, while their impact must be repaired later - although at the first glance they may look as if they brought some temporary benefits.

(7) Construction and repair of roads, dams, power plants, public buildings, etc. Such activities of governments have long been paid entirely from fees of their users, e.g. from the cost of gasoline, tolls, electricity prices, public contributions, separate budgets of cities, etc.

(8) The maintenance of army. In the world created and justly ruled by almighty God, the army not only that is NOT needed by anyone, but the possession and use of it causes that a given country and nation starts to accumulate an [undesirable karma](#), that at some stage later must be paid back rather painfully. After all, carrying out an aggression against any other countries is forbidden and severely punished by God. Thus, the organising the army to make an aggression on a different country or a different nation is highly immoral activity which is severely punished by God. On the other hand, if some other country is to make an aggressive onto us, then God acts in accordance with the divine principle that **every war is always lost by the aggressor**, which principle is explained in more detail on several totaliztic web pages, e.g. in item #12 and #E3 from the web page [bitwa o milicz uk.htm](#). So actually keeping an army should NOT cost anything, because nowadays no civilized country should have an aggressive army, while the defence trainings can be organized on the basis of self-defence subjects taught in schools, or as a hobby funded by interested hobbyists.

* * *

As the above reveals, in modern societies, taxes actually are NOT needed. In fact they create more harm than good. In order to eliminate them completely, just suffices to reduce the number of politicians to the size of an "effectively operating governmental team", for example, to about five democratically elected people (this is because from the research on the work of teams stems, that an effectively functioning team should NOT be larger than 5 persons). On the other hand, to curb appetites and personal ambitions of these politicians, just suffices to introduce laws which correct human imperfections and immoral tendencies - for example, introduce the law stating that the government is dissolved and elections of a new one are announced, if the government has caused the deficit and the lack of money to pay for governmental spending, before it finished its, for example, five-year normal term in office.

#T5. Then who and how can peacefully make changes in principles of governing, which are to release the nation from taxes and swarms of politicians that encumber it:

Motto: "The improvement of our situation can only be achieved through investing the required efforts into morally untarnished actions."

To improve situation of the humanity it is necessary to cause changes in the principles on which our governments are operating. Unfortunately, neither today's governments nor political parties have what it takes to make such an effort and to take the risk of such changes. I mean, they do NOT have the moral authority, power, nor traditions that are required for such an important task. Therefore, to make the peaceful transition of principles of governing, a new political organization should be established in the country, the thoroughly prepared and consulted with the entire nation statute of which have been based solely on principles of the true morality ordered to people by God, and thus which, because of the philosophy adopted for itself, would represent the moral authority required that the public entrusted it with the proper carrying out the required changes. The proposal of just such a political organization with the high moral authority based on the **philosophy of totalizm** already have been postulated. It is disseminated under the name of hypothetical **party of totalizm**.

In order to peacefully bring about the change that will create the country's political conditions for the birth of new rules of governance without immoral taxes and without swarms of politicians whose actions do NOT document that their behaviour is governed by the moral compass built by God e.g. in the content of the Bible or in the human conscience, it is only need to:

(a) Establish officially an entirely new political party of totalizm with the moral authority recognized by the nation and with morally correct and workable statute. This is because only such a new political party with unblemished moral authority is able to make the necessary changes in the rules of governance.

(b) Reduce the government to just a few democratically elected persons with previously proven expertise, who behave and act pedantically morally, and who displayed the personal responsibility for their decisions and actions. I.e. to replace the today's "quantity" of politicians with the future "quality" of politicians.

(c) So redraft the laws and procedures of governance, that these repair the consequences of human imperfections and immoral tendencies, for example, that they cause that the government will never be allowed to borrow money, and that its own expenses it would cover from its own sources of government revenue. In other words, to implement for the government the humorous, although in practice highly effective, recommendation "**trust the people, however, take their jewels for pawn**" - the author of which supposedly

was Vladimir Lenin himself.

(d) Gradually build up the prosperity and happiness of the country's population through bringing the principles of the operation of that country close to the requirements of true morality imposed on people by God. This is because when the today's immoral (and thus erroneous) decisions of governments are to be replaced by the transparent to everyone decisions that actually are moral (and thus correct), then the prosperity and happiness will return to the nation just by itself (or more strictly - just by God's discreet intervention).

* * *

Of course, it is not difficult to predict that, given the enormity of the reforming effort that will have to be implemented to eliminate firstly the VAT, and then all other taxes, many countries and nations (if not all) will ignore this advice and warnings, while instead of undertaking the elimination of the amount of taxes, the taxes rather become escalated. This in time will inevitably lead to social tensions and to various unrests, and perhaps even to the situation described on web pages named [antichrist.htm](#) and [prophecies.htm](#). After all, every change to the existing rules on which a given country operates, can be brought about not only peacefully, but also by strikes, street fighting, social unrest, and even revolution. Unfortunately, history shows it to us, as well as illustrates it via the most recent developments in countries in which the patience of nations has been exhausted, that the bloody and chaotic revolutions or civil wars are NOT beneficial to almost anyone, and typically are NOT making any real improvement. How could from fighting originate anything that is really moral and good, as fighting, killings and destructions, are themselves very immoral and evil. After all, **evil is only able to raise even more evil**. Thus, in order to NOT commit again the same error, which the humanity has previously committed thousands of times, I personally would like to recommend, that people start to trust in the moral power of the [philosophy of totalizm](#), and they establish officially the [party of totalizm](#) - so that it is this party which is to introduce the required changes in a peaceful manner, i.e. with the least possible disruptions to the principles of governance and life to which we are accustomed, and which have been enjoying our full approval and support.

Część #U: Moralny upadek spowodowany oddaniem w ręce "poniżej-progowo niedoskonałych" kobiet prawa do wychowania następnego pokolenia:

#U1. Szokujący paradoks wychowania

ludzi: "doświadczanie dobra nas psuje, doświadczanie zła nas uszlachetnia":

Ludzkość jako całość NIE może jakoś przyjąć do wiadomości lekcji jakie Bóg im serwuje w sprawie zasad wychowania dzieci. Przykładowo, na przekór że w [autoryzowanej przez siebie Biblii](#) Bóg z naciskiem i aż wielokrotnie powtarza iż **dzieci trzeba wychowywać i dyscyplinować z użyciem "różgi"**, żeńscy politycy wprowadzają w życie np. "przeciw-klapsowe prawa" w rodzaju tego opisywanego w punkcie #B5.1 ze strony [will_pl.htm](#), zaś mężczy politycy są już zbyt zniewieściali i zastraszeni aby wprowadzaniu takich praw się przeciwstawić. Tymczasem faktyczne życie powtarzalnie nas uczy, że w odniesieniu do wychowania dzieci obowiązuje paradoksalna zasada iż **serwowanie dzieciom wyrozumiałości i dobra je psuje, zaś serwowanie dzieciom dyscypliny je uszlachetnia**. Faktyczne działanie tej zasady w rzeczywistym życiu jest potwierdzone przez niezliczone przykłady. Przykładowo, to właśnie z powodu działania tej zasady w dawnej Anglii niemal wszystkie co bogatsze rodziny odsyłały swoje dzieci do tzw. "boarding schools" - gdzie żelazna dyscyplina, liczne obowiązki, oraz systematyczne serwowanie kar cielesnych wychowywały te dzieci na wartościowych i moralnych obywateli. Do czasu kiedy tradycja odsyłania dzieci do owych szkół była tam żywa, Anglia pozostawała mocarstwem światowym w którym "słońce nigdy NIE zachodziło". Kiedy jednak adoptowano tam zniewieściałe metody dzisiejszego wychowania, nagle to mocarstwo "zeszło na psy". Innym przykładem działania zasady że "dobre psuje, zaś zło uszlachetnia" jest faktyczne działanie w życiu chińskiego przysłowia opisywanego w punkcie #B2 strony o nazwie [antichrist_pl.htm](#), a stwierdzającego, że **"dobrzy mężowie zawsze mają złe żony, zaś źli mężowie zawsze mają dobre żony"**. Jak bowiem się okazuje, dobry mąż NIE jest w stanie wychowywać swej żony poprzez serwowanie jej dobroci. Za to zły mąż nieustannie wychowuje sobie żonę i udoskonala jej charakter.

Problem z opisywanym tutaj paradoksem wychowawczym, że "dobre psuje, zaś zło uszlachetnia" jest że faktycznie jest on odpowiedzialny za problemy moralne w jakie ludzkość obecnie weszła. W chwili bowiem kiedy tzw. "emacypcja kobiet" spowodowała że to kobiety, a NIE mężczyźni, zaczęły dyktować jak następne pokolenie ma być wychowane, owe kobiety "postawiły na głowie" sprawy wychowania dzieci.

#U2. Jak "poniżej-progowa" niedoskonałość kobiet i ich instynkty spowodowały nadejście obecnego upadku moralnego ludzkości:

W punkcie #B2 odrębnej strony internetowej o nazwie [antichrist_pl.htm](#)

wyjaśniłem, że **Bóg nadał kobietom "poniżej-progowy" poziom niedoskonałości**. Tłumacząc to na nasze, aby kobiety pozostawały "stabilnie moralnie", muszą one być uzależnione od mężczyzn - tak jak oryginalnie Bóg zaplanował rasę ludzką. Tymczasem ostatnio eskalująca się "emancypacja kobiet" spowodowała że to kobiety zaczęły dyktować mężczyznom zasady jak dzieci mają być wychowywane.

Jedną z cech kobiet jest, że niemal wszystko biorą one "na uczucia" (zamiast "na rozum"). Na dodatek często swoje własne niedobory zaspokajają one za pośrednictwem swych dzieci. Stąd z chwilą kiedy kobiety zaczęły dyktować jak dzieci mają być wychowywane, rezultatem tego "kobiecego dyktotariatu" jest, że dzieci są niesamowicie "rozpieszczane". Kary cielesne stały się już nielegalne i zabronione - stąd nikomu już NIE tylko że NIE wolno serwować np. klapsa w szkole za to że dane dziecko NIE odrobiło swojego zadania domowego, ale nawet NIE wolno już własnym dzieciom serwować klapsa we własnym domu - tak jak takie serwowanie klapsów pod karą więzienia zakazuje np. nowozelandzkie "prawo przeci-klapsowe" opisane w punkcie #B5.1 strony o nazwie [will_pl.htm](#). Co nawet gorsza, kobiety rozpętały taką histerię w sprawie wychowania dzieci, że obecnie w szkołach przestaje nawet być wolno jakiegokolwiek krytykowanie prac dzieci. W rezultacie, nawet najgorsze prace muszą być wychwalane w szkołach, zaś dzieci wyrastają zupełnie pozbawione obiektywizmu co do poziomu swoich dokonań. To zaś prowadzi do całkowitego upadku moralnego naszej cywilizacji, oraz do paradoksów moralnych jakie coraz częściej widzimy teraz dookoła siebie. Najwyższy więc czas aby zacząć sprawę korygować - tak jak postulują to nam zasady jakim ma służyć przyszłościowa [polityczna partia totalizmu](#).

#U3. Jak więc naprawić sytuację i podnieść poziom moralny ludzkości:

Istnieje aż kilka środków zaradczych, których podjęcie w efekcie końcowym byłoby w stanie spowodować podniesienie poziomu moralnego ludzkości. Najważniejszym z nich jest **(1)** ponowne odebranie spraw wychowania następnego pokolenia z rąk "poniżej-progowo" niedoskonałych kobiet i ponowne oddanie tego wychowania "w ręce mężczyzn" - tj. uzależnienie spraw wychowania od męskich decyzji. Kolejnym środkiem zaradczym byłoby **(2)** celowe wprowadzenie obowiązkowych "obozów wychowawczych" dla dzieci, na których to obozach dzieci byłyby poddane surowym rygorom twardego życia i wychowania przez pracę oraz wypełnianie swoich obowiązków. Jeszcze inny środek zaradczy polegałby na **(3)** przywróceniu "kar cielesnych" do szkół. Jeszcze jeden taki środek polegałby na **(4)** przywróceniu "szkół wyłącznie internatowych" w których młodzież żyłaby w internatach gdzie poddawana byłaby twardeму rygorowi prac, obowiązków i niemal militarnej dyscypliny. Ostetecznym zaś "środkiem zaradczym" byłoby **(5)** dalsze "NIE czynienie niczego" i dalsze pozwalanie niemoralnym politykom, skorumpowanym decydentom, oraz niedoskonałym kobietom aby eskalowali obecną sytuację aż do chwili kiedy Bóg osobiście zainterweniuje poprzez zesłanie na Ziemię "nauczyciela" znanego nam

pod nazwą "Antychryst", a opisanego dokładniej na stronie o nazwie [antichrist pl.htm](#).

W tym miejscu warto też dodać, że powyższe kroki zaradcze mogą tylko uprzędzić to co samo przyjdzie do ludzkości (jeśli ludzie NIE udoskonalą swej moralności) w następstwie zadziałania "samoregulujących się mechanizmów moralnych" jakie Bóg ustanowił właśnie dla podobnej jak dzisiejsza sytuacji kiedy moralność ludzkości całkowicie upadnie. Owe "samoregulujące się mechanizmy moralne" są opisane szczegółowiej w punkcie #B3.1 strony o nazwie [mozajski.htm](#) oraz w punkcie #B5 strony o nazwie [antichrist pl.htm](#). Generalnie, działanie "samoregulujących się mechanizmów moralnych" sprowadza się do stopniowego wzrostu niesprawiedliwości, krzywdy i trudności życia społecznego w miarę jak moralność ludności spada, z kolei owo coraz trwadsze życie ludzi spowoduje samoczynny wzrost moralności ludzi. Zadziałanie owych "samoregulujących się mechanizmów moralnych" już widzimy obecnie, kiedy nadmierna zachłanność bankierów i menagerów już sprowadziła na Ziemię kryzys ekonomiczny jaki zaczyna uczyć ludzi prawd życiowych na swój "twardy i nieprzyjemny sposób".

Część #V: Jak więc nieustannie poprawiać sytuację ludzkości oraz eliminować owe ludzkie trendy i przywary opisane w poprzednich częściach tej strony:

#V1. Powtórzmy tu najważniejsze metody poprawy sytuacji ludzkości, już wypracowane i wskazywane przez "totaliztyczną naukę":

Aczkolwiek w każdej części tej strony wskazywane jest totaliztyczne rozwiązanie dla danych niedoskonałości ludzkich omawianej w owej części, poniżej podsumujemy najbardziej istotne z tychże rozwiązań. Oto one:

#V2. Stworzenie instytucji które będą nieustannie poszukiwały usprawnień i

wdrażały coraz lepsze rozwiązania, w rodzaju politycznej partii totalizmu, czy nowej totaliztycznej nauki:

Wysoce moralna filozofia totalizmu od dawna już postuluje oficjalne powołanie aż całego szeregu instytucji, których celem będzie wdrażanie moralności, walczenie z wadami wbudowanymi w naturę ludzką, oraz poszukiwanie coraz lepszych rozwiązań dla ludzkiego życia. Do najważniejszych z owych instytucji należą: "polityczna partia totalizmu" - opisywana szerzej na odrębnej stronie internetowej o nazwie partia totalizmu.htm, oraz nowa tzw. "nauka totaliztyczna" - też opisywana aż na całym szeregu totaliztycznych stron internetowych, z których najważniejsze są te jakie opisują "fundamenty naukowe i filozoficzne" tej nowej nauki - po szczegóły patrz punkt #C1 totaliztycznej strony o nazwie telekinetyka.htm, punkt #A2.6 totaliztycznej strony o nazwie totalizm_pl.htm punkty #F1 do #G1 totaliztycznej strony o nazwie god_istnieje.htm czy części #B do #E totaliztycznej strony o nazwie antichrist_pl.htm.

#V3. Promowanie moralności, totalizmu, oraz nagradzanie ludzi którzy wypracowali dla siebie totaliztyczną nirwanę:

Spółeczności i indywidualne osoby które w swoim codziennym życiu praktykują filozofie totalizmu, pedantycznie przestrzegając zasad moranych oraz swymi wysiłkami zdążając do osiągnięcia totaliztycznej nirwany, faktycznie niemal automatycznie pozbywają się wszelkich szkodliwych tendencji i wad opisywanych na tej stronie. Stąd dźwigają one poziom cywilizacyjny ludzkości i eliminują wszystko co spycha ludzkość w dół.

Stąd wdrażanie w danej społeczności totalizmu, moralnego postępowania, oraz wysiłków osiągania nirwany automatycznie eliminowałoby z niego zastój, korupcję, chciwość, a także nieuprzejmość, złośliwość, stroniczość, itp.

#V4. Zatrudnianie na co najwyżej 5 lat (patrz też punkt #R1), w połączeniu ze sprawdzaniem poprzednich "osiągnięć", ma moc eliminowania przywar:

Takie "tymczasowe zatrudnianie" wszystkich ludzi zmusi ich do powtarzalnych zmian pracy, a tym samym wyeliminuje tendencje do stagnacji, poszukiwań nowszych i lepszych rozwiązań, kumoterstwa, wygodnictwa, itd., itp. To z kolei zmusi ludzi do kontrolowania swoich szkodliwych tendencji, wad i przywar. Wszakże ludzie którzy nie trzymają swoich przywar na uwięzi, będą mieli trudności ze znalezieniem następnej pracy.

#V5. Wyeliminowanie "decyzji zbiorowych" i wprowadzenie konieczności podejmowania decyzji indywidualnie - wraz z obowiązkiem brania indywidualnej odpowiedzialności za następstwa tychże decyzji:

"Demokracja" faktycznie oznacza "niezdolność do podjęcia decyzji" oraz "brak odpowiedzialności za decyzje podjęte zbiorowo". Dlatego "demokracja" w decydowaniu powinna być zastąpiona indywidualnymi decyzjami i braniem indywidualnej odpowiedzialności za następstwa tychże decyzji - pod warunkiem jednak że ci co podjęli dane decyzje mają też decydujący wpływ na cały przebieg procesu realizowania tychże decyzji.

#V6. Ustalenie "najwyższego dopuszczalnego zarobku", oraz całkowite wyeliminowanie tzw. "najniższej stawki godzinowej":

To z kolei wyeliminuje z ludzi "chciwość", która jest jednym ze źródeł i sił motorycznych największej liczby problemów dzisiejszej ludzkości.

Part #W: Summary and final information of this web page:

#W1. Summary of this web page:

So far all attempts to improve systems of life on the Earth seem to fail. The life in present times is almost the same difficult and saturated with suffering as it was in times of ancient Romans and in Jesus times. However, the problem with these older attempts to improve the life on Earth was such, that they all assumed erroneously that "people are perfect beings", and thus they all did NOT adopt "corrective measures for the actual human imperfections" to the procedures of actions and decision making that humans undertake, and also that they never .were based on the "love your neighbour" principle nor on the moral behaviour of politicians and decision makers. So it is about time that for a change the humanity tries just such a behaviour based on moral laws and on the recognition for the existence of human imperfections, as on the major requirements imposed onto all positions of responsibilities and decision making (i.e. for politicians and for leaders) - as this is postulated by the philosophy of totalizm and on the political party of totalizm which is based on this highly moral philosophy - as comprehensively describes this web page.

#W2. Blogs of totalizm:

It is worth to know, that almost each new topic that I finished researching with "a priori" approach of the new "totaliztic science" and then published on my web pages, including the topic of this web page, is subjected to public discussions at all mirror "blogs of totalizm" still in existence. In past there used to be as many as 5 such blogs. At the moment only two blogs of totalizm still remain undeleted by adversaries of the new "totaliztic science" and enemies of the moral philosophy named "totalizm". These can be viewed at following internet addresses: totalizm.wordpress.com, and totalizm.blox.pl/html (notice that both these blog-addresses present the same content of posts). On this blog many events discussed here are also explained with additional details written as these events unveil before our eyes.

#W3. How with the web page named "[skorowidz_links.htm](#)" one can find totaliztic descriptions of topics in which he is interested:

A whole array of topics equally interesting as these from the above web page, is also discussed from the angle that is unique to the philosophy of totalizm. All these related topics can be found and identified with the use of

[content index](#) prepared especially to make easier finding these web pages and topics. The name "index" means a list of "key words" usually provided at the end of textbooks, which allows to find fast the description or the topic in which we are interested. My web pages also has such a content "index" - only that it is additionally supplied in green [links](#) which after "clicking" at them with a mouse immediately open the web page with the topic that interest the reader. This content "index" is provided on the web page named [skorowidz links.htm](#). It can be called from the "organising" part of "Menu 1" of every totaliztic web page. I would recommend to look at it and to begin using it systematically - after all it brings closer hundreds of totaliztic topics which can be of interest to everyone.

#W4. Emails to the [author](#) of this web page:

Current email addresses to the author of this web page, i.e. officially to [Dr Eng. Jan Pajak](#) while courteously to **Prof. Dr Eng. Jan Pajak**, at which readers can post possible comments, opinions, descriptions, or information which in their opinion I should learn, are provided on the web page named [pajak_jan_uk.htm](#) (for its version in the HTML language), or the web page named [pajak_jan_uk.pdf](#) (for the version of the web page "pajak_jan_uk.pdf" in safe PDF format - which safe PDF versions of further web pages by the author can also be downloaded via links from item #B1 of the web page named [text 11.htm](#)).

The author's right for the use of **courteous** title of "Professor" stems from the custom that "with professors is like with generals", namely **when someone is once a professor, than he or she courteously remains a professor forever**. In turn the author of this web page was a professor at 4 different universities, i.e. at 3 of them, from 1 September 1992 untill 31 October 1998, as an "Associate Professor" from English-based educational system, while on one university as a (Full) "Professor" (since 1 March 2007 till 31 December 2007 - means at the last place of employment in his professional life).

However, please notice that because of my rather chronic lack of time, I **reluctantly reply to emails which contain JUST time consuming requests**, while simultaneously they document a complete ignorance of their author in the topic area which I am researching.

#W5. A [copy of this web page](#) is also disseminated as a [brochure from series \[11\]](#) in the safe format "PDF":

This web page is also available in the form of a brochure marked [11], which is prepared in "PDF" ("Portable Document Format") - currently considered to be the most safe amongst all internet formats, as normally viruses cannot cling to

PDF. This clear brochure is ready both, for printing, as well as for reading from a computer screen. It also has all its [green links](#) still active. Thus, if it is read from the computer screen connected to internet, then after clicking onto these green links, the linked web pages and illustrations will open. Unfortunately, because the volume of it is around a double of the volume of web page which this brochure publishes, the memory limitations on a significant number of free servers which I use, do NOT allow to offer it from them (so if it does NOT download from this address, because it is NOT available on this server, then you should click onto any other address from [Menu 3](#), and then check whether in there it is available). In order to open this brochure (and/or download it to own computer), it suffices to either click on the following green link

[humanity.pdf](#)

or to open from any totaliztic web site the PDF file named as in the above green link.

If the reader wishes to check, whether some other totaliztic web page which he or she just is studying, is also available in the form of such PDF brochure, then should check whether it is listed amongst links from "part #B" of the web page named [text 11.htm](#). This is because links from there indicate all totaliztic web pages, which are already published as such brochures from series [11] in PDF format. I wish you a fruitful reading!

#W6. Copyrights © 2013 by Dr Jan Pajak:

Copyrights © 2013 by Dr Jan Pajak. All rights reserved. This web page is a report from outcomes of research of the author - only that is written in a popular language (so that it can be understood by readers with non-scientific orientation). Ideas presented on this web page (and also in other publications by the author) are unique for the author's research, and thus from the same angle these ideas were NOT presented by any other researcher. As such, this web page presents ideas which are the intellectual property of the author. Therefore, the content of this web page is the subject to the same laws of intellectual ownership as every other scientific publication. Especially the author reserves for himself the credit-rights for the scientific discoveries and inventions described on this web page. Therefore, the author reserves that during repeating any idea presented on this web page (i.e. any theory, principle, deduction, interpretation, device, evidence, proof, etc.), the repeating person gives a full credit to the author of this web page, through clearly explaining that the author of a given idea and/or research is Dr Jan Pajak, through indicating the internet address of this web page under which this idea was published, and through mentioning the date of most recent update of this web page (i.e. the date indicated below).

* * *

**If you prefer to read in Polish
click on the Polish flag below**
(Jeśli preferujesz czytanie w języku polskim
kliknij na poniższą flagę)



The date of starting this page: 15 November 2005
The date of formulation this version of the web page: 17 October 2011
The date of the latest updating of this page: 21 August 2013
(Check in "Menu 3" whether there is even a more recent update!)

[click on this counter of visits](#)